

**POGODA**  
Dzisiaj słonecznie, temperatura do 80 stopni F (27 C), wiatry słabe z kierunków płd.-wsch.  
Jutro wzrastające zachmurzenie, skłonność do burz, temperatura do 85 stopni F (29 c), parno.  
Wschód słońca o godzinie 5:17 rano, zachód o godz. 8:29 wiecz.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 120 Rok (Vol.) LXXIV

CHICAGO, IL, Wtorek, 23 Czerwca (June 23), 1981

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj wtorek, 23 czerwca — Wandy, Zenona.  
Jutro środa, 24 czerwca — Danuty, Jana.  
Pojutrze czwartek, 25 czerwca — Lucji, Wilhelma.

# BREŻNIEW DO NARODÓW ŚWIATA

## Nowa Fala Terroru w Iranie

### Drugi Transport Żywności Do Polski

Chicago. (KPA) — Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wysłała drugi z kolei transport żywności do Polski.

Tym razem wysyłka nastąpiła przez Londyn za pośrednictwem działającej tam polskiej organizacji "Food for Poland" i zgodnie z zapotrzebowaniem biskupa Czesława Domina, który z ramienia Episkopatu Polskiego jest koordynatorem Pomocy żywnościowej w Polsce.

Transport, przewieziony ciężarówką z Anglii do Polski, obejmował: 2,808 kg. mlecznych produktów dla dzieci i niemowląt; 4,752 litry oliwy; 6,491 kg. ryżu i 1,200 kg. mączki odtłuszczonej dla niemowląt. Koszt zakupu i transportu żywności wyniósł \$14,800.

Ponieważ przy zakupach tej żywności otrzymano część poszczególnych produktów, a w szczególności produkty mleczne dla niemowląt, bezpłatnie, ogólna wartość rynkowa transportu wynosi około \$25,000. Żywność w tym transporcie została oznaczona jako dar Polonii Amerykańskiej.

Żywność zostanie w Polsce dostarczona do miejsca wskazanego przez biskupa Domina. Transport będzie w Polsce 23-go czerwca.

Donacje na żywność dla Polski należy kierować na adres:

**PAC CHARITABLE FOUNDATION,**  
1200 N. Ashland Ave.,  
Chicago, Ill. 60622.

### Irak Judzi Arabów Przeciw USA

Bagdad (CT) — W czasie nagłej sesji parlamentarzystów z państw arabskich, odbywającej się w Bagdadzie, marszałek irackiego Parlamentu — Naim Haddad wezwał państwa arabskie do zastosowania embargo naftowego wobec Stanów Zjednoczonych i zalecił zerwanie stosunków dyplomatycznych z USA.

Parlamentarzyści z Algirii, Jordanii, Kuwejtu, Libanu, Maroka, Tunezji, Jemenu Płn., Jemenu Płd. i PLO, dyskutując sprawę ataku izraelskiego na irackie zakłady nuklearne i zmierzając do ustalenia wspólnej strategii wobec Izraela.

Haddad zgłosił propozycję ośmiu uchwał, które godzą nie tylko w państwo izraelskie, ale także w Stany Zjednoczone "sprzymierzeńca Izraela."

Dwa tygodnie temu, w czasie nagłej sesji arabskich ministrów spraw zagranicznych, uchwalono zastosowanie sankcji wymierzonych w Izrael, ale ministrowie nawet nie myśleli o wystąpieniu przeciwko Stanom Zjednoczonym, co proponuje obecnie polityk iracki.

Irak nie ma stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi. Zerwał je w czasie izraelsko-arabskiej wojny w 1967 roku.

### Sąd Najwyższy Wypowie Sie w Sprawie Lekarzy

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy rozpatrzy kwestię, czy rząd ma prawo do zmuszenia Amerykańskiego Stowarzyszenia Medycznego do zmiany jego przepisów etycznych ograniczających prawo reklamowania usług przez lekarzy.

Grupa lekarzy odwołała się od werdyktu sędziego sądu niższej instancji, który oświadczył, że Federalna Komisja Handlowa ma prawo do interwencji odnośnie przepisów Stowarzyszenia. Komisja twierdzi, że AMA nie dopuszcza do "zdrowej rywalizacji zawodowej między lekarzami," nakładając "nieustannie ograniczenia na reklamę usług lekarskich."

### Bani-Sadr Zdymisjonowany Khomeini Wzywa Go Do Okazania Skruchy

Iran (UPI) — Przez Iran przeszła nowa fala terroru. Biuro prokuratora Teheranu podało wiadomość o egzekucji 25 ludzi w więzieniu Evin, głównie popleczników prez. Bani-Sadra. Biuro doniosło, że 23 straconych należało do marksistowsko-islamskiej organizacji Mujahedeen Khalq, marksistowsko-leninowskiej Fedayeen Khalq i maoistowskiej Ludowej Partii Robotników. Dwóch pozostałych zidentyfikowano jako dziennikarza Ali Asghara Amirani oraz współpracownika tajnej służby zmarłego szacha, Rezy Pahlavi.

Wczoraj ayatollah Ruhollah Khomeini zdymisjonował Abolhassana Bani-Sadra ze stanowiska prezydenta Iranu, po czym zaapelował do niego o powrót do zasad i wiary islamskiej rewolucji w charakterze "pisarza i myśliciela".

To ugodowe posunięcie 81-letniego duchowego przywódcy Iranu obliczone było na wyciągnięcie Bani-Sadra z ukrycia i współpracy z lewicowcami oraz aktywistami organizacji opozycyjnych i powstrzymanie go przed kontaktami ze zbiegłymi za granicę zwolennikami monarchii.

Prezydentura zostanie przyjęta przez trzech przywódców islamskiej Partii Republikańskiej, którzy rozpoczęli kampanię przeciwko Bani-Sadrowi.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Kandydaci Do Sądu Najwyższego

Washington (UPI) — J. Clifford Wallace, sędzia federalnego sądu apelacyjnego z San Diego, ma największe szanse na zdobycie miejsca po udającym się na emeryturę sędziemu Sądu Najwyższego, Potterze Stewart. Formalne ogłoszenie wyboru nastąpi w połowie lipca.

51-letni Wallace do 1970 roku pełnił funkcję sędziego okręgowego, kiedy prez. Nixon powołał go do 9 federalnego sądu apelacyjnego, mieszczącego się w San Francisco. Charles B. Renfrew, adwokat i swego czasu współpracownik Wallace'a, określił go jako "umiarkowanego konserwatystę w sprawach socjalno-ekonomicznych oraz liberała w sprawach wolności osobistych".

Wallace znajduje się na liście 12 osób, rekomendowanych przez Reaganowi jako kandydaci na zwolnione stanowisko. Listę przedłożył przewodniczący senackiego Komitetu Prawnego, Strom Thurmond (R.-S.C.).

Znalazły się na niej również nazwiska 3 kobiet: doradcy Białego Domu, Elizabeth Hanford Dole, sędziń Amyali L. Kearse z 2-go federalnego sądu apelacyjnego z Nowego Yorku, oraz sędziny Cornelli G. Kennedy z federalnego, 6-go okręgowego sądu apelacyjnego w Cincinnati.

A. L. Kerarse jest kobietą czarną, E. Hanford Dole jest małżonką sen. Roberta Dole (R.-Kan.), a C. G. Kennedy jest zdecydowaną konserwatystką, najczęściej wymienianą, kiedy bierze się pod uwagę możliwość nominowania kobiety do Sądu Najwyższego.

Na liście Thurmonda znaleźli się także prokurator generalny William French Smith; doradca Białego Domu, Edwin Meese II; sędzia Charles E. Simons Jr. z federalnego sądu okręgowego z Columbią i C. Bruce Littlejohn z sądu najwyższego w stanie S. Carolina.

W. F. Smith i E. Meese prosili o usunięcie ich nazwisk z listy.



LOS ANGELES. — Do gaszenia pożarów, przerzuconych przez wiatr na przedmieście z płonącego buszu, użyto helikoptery. (UPI)

### Spadek Cen i Zużycia Paliw

(UPI) — Mimo pewnego spadku cen paliw Amerykanie nadal ograniczają ich zużycie. Zapotrzebowanie na benzynę w Stanach Zjednoczonych spadło w maju o 7.4%.

Kampanie naftowe obniżyły import ropy o 20.7%, redukując kontrakty z Meksykiem, Nigerią i innymi producentami pobierającymi najwyższe ceny za swój surowiec. Import ropy naftowej obniżono w porównaniu do maja ub. roku o 1.06 mln baryłek dziennie, z 5.07 mln do 4.01 mln. Ceny detaliczne benzyny spadły przeciętnie o 3 centy za galon. Podaż przekroczyła obecnie światowy popyt na ropę naftową o 2-3 mln baryłek dziennie. Nadwyżki te są dobrym argumentem w wywieraniu presji na zagranicznych dostawców do obniżki cen. Meksyk jako pierwszy zdecydował się na cięcia cen o \$4 za baryłkę, w chwili kiedy kontrahenci ze Stanów Zjednoczonych ograniczyli import dzienny o 150,000 baryłek. Na początku ub. tygodnia Meksyk dał do zrozumienia, że pragnie powrócić do swych dawnych cen poprzez znalezienie nowych klientów. Analitycy rynku twierdzą jednak, że potencjalni nabywcy odmówią zakupu ciągle zbyt drogiej, meksykańskiej ropy.

W. Brytania zredukowała ceny o \$4.25 do \$35 za baryłkę. To samo zamierza uczynić Norwegia. Kompanie amerykańskie wzmogły naciski na Nigerię, Libię i Algierię o zmniejszenie cen ropy o około \$4-\$5 poniżej najwyższych cen OPEC, wynoszących \$40-\$41 za baryłkę. Te 3 afrykańskie państwa dostarczają USA 35% całego importu.

### Śnieżne Zawieje Utrudniają Poszukiwania

Paradise, Wash. (UPI) — Ratownicy górscy, którzy nie mogli znaleźć śladów 11 zasypanych brylantami lodu wspinaczy, zmuszeni byli do rozbięcia namiotów na górze Rainier, w fatalnych warunkach atmosferycznych. Przez cały czas trwała tam burza śnieżna.

Dzisiaj rano poszukiwania wznowiono. Nadzieje na to, że któraś z zasypanych ofiar zdoła przeżyć, stracono. Jeśli nie od ran i złamań, jakich doznali po uderzeniu olbrzymich brył lodu, wspinacze mogli zginąć wskutek zamarznięcia. Na górze Hood w Oregonie ratownicy wspomaganiani przez wspinaczy, którzy zdołali się uratować, wydobyli zwłoki 4 ofiar.

Podobnie, jak na górze Rainier akcje ratunkowe utrudniały zawieje i opady śnieżne.

### Vance Krytykuje Politykę Zagraniczną US

Washington. (UPI) — Były sekretarz stanu Cyrus Vance uważa, że decyzja o sprzedaży broni dla Chin była "niepotrzebną prowokacją" niewzmacniającą szansę na podjęcie poważnych negocjacji ze Związkiem Sowieckim.

W wywiadzie udzielonym dla stacji telewizyjnej NBC, Vance odniósł się krytycznie do większości decyzji Reagana w polityce zagranicznej.

"Z przykrością stwierdzam, że w wielu przypadkach obecny rząd podejmuje pozy zamiast stosować właściwe posunięcia. Sądzę, że takie postępowanie jest niebezpieczne" — powiedział Vance.

Były sekr. stanu, który złożył rezygnację nie godząc się z rządem Cartera w sprawie podjęcia próby odbicia amerykańskich zakładników z Iranu, pochwalił stanowisko rządu Reagana względem Polski i potępienie ataku Izraela na iracki reaktor.

Vance poparł ostrzeżenie Reagana pod adresem Sowietów przed interwencją w Polsce.

Zapytany o wyrażenie ogólnej oceny polityki zagranicznej Reagana, Vance odpowiedział: "nie widzę żadnej polityki względem ZSRR, raczej same pozy, nie posiada on wyraźnej polityki ani odnośnie Bliskiego Wschodu ani też Południowej Afryki".

Vance zaznaczył, że kryzys na Bl. Wschodzie nie zostanie rozwiązany, jeśli uprzednio nie zostanie rozwiązana sprawa Palestyńczyków.

Zwrócił on także uwagę na istotę obrony humanitarnych praw człowieka w innych państwach, twierdząc, że postawą taką USA zapewnia sobie szacunek cięmiężonych narodów.

### Dawny Jacht Prezydencki Dla Reagana

Washington (UPI) — Grupa obywateli zrzeszonych w organizacji pn. Yacht Trust, zakupiła służący wszystkim prezydentom od czasu Herberta Hoovera jacht Sequoia. Obecnie jacht znajduje się w drodze do Washingtonu.

Dziennik "Washington Post" ujawnił, że nowi właściciele zapłacili za jacht ponad milion dolarów. Zamierzają oni udostępnić Sequoię prezydentowi Reaganowi. Współpracownicy Reagana rozglądali się od dawna za jachtem dla Prezydenta.

Sequoia wypłynęła przed tygodniem z miejscowości Stuart, Fla. i wypłynąć ma do stolicy przed końcem miesiąca.

### Walka Klas...

"Polityka" krajowa pisze: "Ogólna adoracja klasy robotniczej sobie, a w wielu katowickich sklepach wiszą napisy: 'osobom w ubraniach roboczych alkoholu się nie sprzedaje'. I znów inteligent pod krawatem ma lepiej, bo w odróżnieniu od robota może od samego rana uchlać się bez przeszkód".

### Papież Cierpi Na Zapalenie Oplucnej

Rzym (UPI) — Lekarze szpitala Gemelli stwierdzili, że Papież Jan Paweł II cierpi na zapalenie oplucnej i prawego płuca, co było czynnikiem wywołującym podwyższoną temperaturę.

Rzecznik prasowy Watykanu ks. Romeo Panciroli powiedział jednak pocieszająco, że od czasu powrotu do szpitala temperatura chorego powoli opada, a przeprowadzone badania wykazują regres w procesach chorobowych.

Jednakże lekarze stwierdzili, że powrót Papieża do szpitala wywołał ujemne skutki uboczne: Ojciec Św. stracił apetyt, większość czasu spędza tylko na modlitwie, mówi bardzo niewiele i rozmawia tylko z jednym ze swoich sekretarzy — księdzem Stanisławem Dziwiszem.

Seria troskliwie przeprowadzonych badań i testów definitywnie usunęła obawy, że w zranionych jelitach Papieża powstał absces lub stan zapalny.

Dr Emilion Tresalti, naczelny lekarz szpitala Gemelli, powiedział, że kompletny biuletyn lekarski ogłoszony zostanie za kilka dni po dokładnym przeanalizowaniu wyników przeprowadzonych badań i testów.

### Pożar Szaleje w Dolinie Napa

Napa, Cal. (UPI) — Podsypany przez szalejące wiatry, ogromny pożar zniszczył co najmniej 39 eleganckich domów. Ogień wymknął się spod kontroli i wydostał się z doliny Napa, zagrażając kilku miasteczkom oraz szosie, łączącej miasta San Francisco i Sacramento.

Kilku strażaków odniosło obrażenia. Sześć osób, poparzonych w czasie pożaru, opatrzonych zostało w szpitalu. Pożar przerodził się w posuwającą się ścianę ognia — w momencie, gdy cztery osobne — spowodowane przypuszczalnie przez podpalenie — pożary lasu połączyły się w jeden. Wysoka, dochodząca do 100 stopni temperatura, wysuszyła całkowicie trawę i krzewy.

Ugaszeniu pożaru przeszkadzają ostre, wiejące z szybkością 50 mil na godzinę wiatry. Do akcji gaszenia pożarów władze postanowiły użyć samolotów.

### Głosowanie w Detroit

Detroit. (UPI) — W Detroit odbędzie się dzisiaj specjalne głosowanie, w którym wyborcy opowiedzą się za lub przeciw podniesieniu podatków dochodowych dla miasta.

Sprawa ta była przedmiotem intensywnej kampanii ze strony władz miejskich, zwłaszcza za mayora Colemana A. Young'a, który przestrzegał, że odrzucenie propozycji może doprowadzić do katastrofy ekonomicznej i poważnej redukcji liczby policjantów, strażaków i personelu innych niezbędnych placówek usług społecznych.

Detroit spodziewa się w tym roku fiskalnym \$119 milionowego deficytu, w przyszłym — bez podwyżki podatków — deficyt dojdzie do \$150 mln.

W razie uchwalenia podwyżki stali mieszkańcy miasta będą płacić podatki o 3% wyższe, ci, którzy tam pracują o 1.5% wyższe.

### Apeluje, Zapewnia, Obiecuje

"Gałązka Oliwna" Czy Nowa Moskiewska Zasłona Dymna?

Moskwa-Warszawa. (UPI) — Leonid Breżniew, wygłaszając przemówienie inauguracyjne nowej sesji Wierchownego Sowietu, zaapelował do Parlamentów świata o doprowadzenie do likwidacji konfliktów i zakończenie wyścigu zbrojeń.

74-letni przywódca sowiecki odczytał przygotowany tekst, który — co podkreślił — został zaaprobowany przez centralny komitet partyjny.

"Związek Sowiecki nie zagraża nikomu... Nie dąży do konfrontacji z żadnym państwem Zachodu czy Wschodu... Związek Sowiecki nie domagał się i nie domaga przewagi zbrojnej... Nie był i nie jest inicjatorem nowej spirali wyścigu zbrojeń... Nie ma takiego typu broni, której nie chciałby ograniczyć lub zakazać w oparciu o wzajemne porozumienie z innymi państwami" — mówił Breżniew.

Tym rzekomo "pokojowym" pragnieniom i dążeniom Związku Sowieckiego przeciwstawił państwa Zachodu, które obciążał odpowiedzialnością.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Przyspieszenie Ustawy Podatkowej

Washington (UPI) — Senacki komitet podatkowy zatwierdził szereg ważnych zmian w dziedzinie prawa i podatku spadkowego oraz stworzył wyjąty spod podatku certyfikat oszczędnościowy, dzięki czemu indywidualni podatnicy będą mogli oszczędzać w ciągu roku do tysiąca dolarów.

Opanowany przez republikanów senacki komitet finansowy zatwierdził w poniedziałek szereg punktów projektu ustawy o cięciach podatkowych — w tym jeden przypominający w dużym stopniu projekt administracji rządowej — w nadziei, iż podobnie postąpi komitet finansowy izby.

Prezydent Reagan jest podobno "rozświeczony" treścią złożonego w niedzielę przez kong. Daniela Rostenkowskiego oświadczenia. Rostenkowski, który jest przewod. izbowego komitetu środków i sposobów, stwierdził, że projekt ustawy podatkowej znajduje się na biurku prezydenta być może nie wcześniej, niż z końcem września.

Rzecznik Białego Domu powiedział, że Prezydent zamierza uczynić wszystko, co leży w jego mocy, by opóźnić przerwę letnią w obradach Kongresu. Ustawodawcy mają udać się w sierpniu na 5-tygodniowe wakacje. Dlatego też, pierwotnie, ostateczny termin przedłożenia ustaw, wyznaczony był na dzień 1 sierpnia.

Oba komitety — środków i sposobów oraz finansów — zamierzają podjąć pracę nad opracowaniem ustawy podatkowej w dniu dzisiejszym. Zgodnie z prawem, projekt ustawy podatkowej — wyjść powinien z izby. Jednakże przewodniczący senackiego komitetu finansów Robert Dole (R. Kan.), zniecierpliwiał się w ubiegłym tygodniu połącznym tempem prac przebiegających w izbie i rozpoczął przygotowanie zmodyfikowanej wersji planu podatkowego przedłożonego przez administrację.

### Czerwoni Zbojkotują

Londyn. (ST) — Prosowieckie rządy komunistyczne wietnamu, Laosu i Kambodży potwierdziły wcześniejsze doniesienia, że zbojkotują lipcową konferencję zwołaną przez ONZ z udziałem Generalnego Zgromadzenia, dotyczącą sprawy Kambodży okupowanej przez Wietnamczyków.



## Prehistoryczni Artyści

Aż do ub. stulecia sądzono, że prehistoryczni ludzie nie byli niczym innym jak bestiami troglodytami, kierującymi się wyłącznie zwierzęcym instynktem.

Odkrycia dziesiątek rzeźb i malowideł w zachodniej Europie, centralnej Saharze oraz w południowo-zachodniej części Ameryki udowodniły niebicie, jak dalekie od prawdy były te pojęcia, jak krzywdzące opinie panowały o naszych przodkach.

Latem 1879 roku córka hiszpańskiego archeologa Marcelino da Sautuola przy wykopaliskach w pobliżu Altamiry natrafiła na rysunki ścienne.

Zawołała ojca, który stwierdził, że są to podobizny dawno już wytopionych bizonów.

Sautuola był przekonany, że jego córka odkryła prawdziwe, prehistoryczne malowidła, dlatego też wkrótce podjął próby zainteresowania nimi innych archeologów.

Ze względu na dobrze zachowane barwy, dynamiczny realizm i wyszukaną formę odrzucono przypuszczenia, że były one pracą prehistorycznych artystów.

Malowidła uznano za dzieło oszustwa.

W 1901 roku podobne rysunki odkryto we Francji, a w 1909 roku na Saharze i w południowo-zachodniej części USA. W 1940 r. przypadkowo natrafiono na malowidła w Lascaux.

W styczniu 1980 roku trzech archeologów natrafili na prehistoryczne rysunki w trudno dostępnych pieczarach, w których nie odkryto śladów ludzkiego życia.

Przejęcia do nich były tak wąskie, że archeologowie musieli wczłgać się do nich na brzuchach.

Wydaje się, że niedostępność stanowiła o wyborze pieczary.

Kilka generacji artystów malowało na poprzednich rysunkach, mimo że pozostałe ściany zapraszały nagością do udekorowania.

Przypuszcza się zatem, że wybrana ściana stanowiła niejako "ołtarz" ceremonii religijnych czy rytualnych. Za takim przekonaniem przemawia również fakt odnalezienia w pobliżu malowideł fragmentów fletów i zdobionych ornamentami rogów jelenich.

Niektórzy archeologowie wierzą, że rysunki zwierząt miały zapewnić myśliwym powodzenie na polowaniu; artysta symbolicznie "łapał" zwierzę, które chciał upolować.

Inni natomiast są przekonani, że chodziło tu o zapewnienie sobie płodności.

Profesor-emeritus sztuk pięknych przy New York University, dr H. W. Janson zwraca uwagę, że znaczna liczba zwierząt wydaje się być cieżarna.

"Prehistoryczni ludzie wierzyli w żywność gleby, matki wszelkich urodzajów, malując obrazy zwierząt tak głęboko jak to było możliwe stara- li się dotrzeć do źródła płodności.

Pieczary miały również chronić malowidła przed profanacją" — wyjaśnia Janson.

Najprawdopodobniej nigdy nie dowiemy się, jaki cel przyświecał prehistorycznym artystom przy malowaniu zwierząt.

Życie ludzkie rozwijało się bez zahamowań.

Malowidła z tej epoki zdają się być

wyrazem wdzięczności ludzi wobec utrzymujących ich przy życiu zwierząt.

Niezwykle rzadko znajdują się postacie ludzkie namalowane w epoce paleozoicznej.

Są natomiast dość częstym motywem malowideł z epoki mezozoicznej.

Spotykamy na nich uzbrojonych wojowników w łuki w walce z innymi ludźmi bądź ze zwierzętami.

Przypuszcza się, że pierwsze bitwy wzięły swój początek z konieczności walki o żywność i inne niezbędne do życia surowce po ustąpieniu lodowca w Europie.

Pierwsza światowa "rewolucja techniczna" — rozwój rolnictwa i zorganizowanych społeczności nastąpiła w erze kenozoicznej.

Artyści tego okresu, to przede wszystkim garncarze, tkacze i budownicy.

Malarze wyszli z głębokich jaskiń, wybierając do swej pracy ściany kanionów.

Po raz pierwszy malowali pełne kompozycje i szczegółowe sceny z polowań lub życia domowego.

Wybór głębokich pieczar na "prace artystyczne" nie był przypadkowy.

Nie malowano ich w celach czy- sto dekoracyjnych, zwłaszcza, że nigdy nie pokrywały ścian płytych jaskiń, czy schronów międzykamiennych, które stanowiły siedliska ludzkie.

Malowidła odnaleziono wyłącznie w trudno dostępnych pieczarach, w których nie odkryto śladów ludzkiego życia.

Przejęcia do nich były tak wąskie, że archeologowie musieli wczłgać się do nich na brzuchach.

Wydaje się, że niedostępność stanowiła o wyborze pieczary.

Kilka generacji artystów malowało na poprzednich rysunkach, mimo że pozostałe ściany zapraszały nagością do udekorowania.

Przypuszcza się zatem, że wybrana ściana stanowiła niejako "ołtarz" ceremonii religijnych czy rytualnych. Za takim przekonaniem przemawia również fakt odnalezienia w pobliżu malowideł fragmentów fletów i zdobionych ornamentami rogów jelenich.

Niektórzy archeologowie wierzą, że rysunki zwierząt miały zapewnić myśliwym powodzenie na polowaniu; artysta symbolicznie "łapał" zwierzę, które chciał upolować.

Inni natomiast są przekonani, że chodziło tu o zapewnienie sobie płodności.

Profesor-emeritus sztuk pięknych przy New York University, dr H. W. Janson zwraca uwagę, że znaczna liczba zwierząt wydaje się być cieżarna.

"Prehistoryczni ludzie wierzyli w żywność gleby, matki wszelkich urodzajów, malując obrazy zwierząt tak głęboko jak to było możliwe stara- li się dotrzeć do źródła płodności.

Pieczary miały również chronić malowidła przed profanacją" — wyjaśnia Janson.

Najprawdopodobniej nigdy nie dowiemy się, jaki cel przyświecał prehistorycznym artystom przy malowaniu zwierząt.

Życie ludzkie rozwijało się bez zahamowań.

Malowidła z tej epoki zdają się być

## Echa Pobytu Trójki Prezesów Naszych Organizacji w Polsce

Chicago. (K.P.A.) — Przy okazji pobytu w Polsce, na pogrzebie Prymasa Stefana Wyszyńskiego, członkowie prezydium Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej odwiedzili główną kwatere Samorządnych Niezależnych Związków Zawodowych "Solidarność" w Gdańsku, gdzie odbyli konferencję z członkami Służby Zdrowia "Solidarność" w sprawie Banku Leków "Na Ratunek" i zapoznali się z dokumentacją w tej sprawie.



Na zdjęciu (od lewej): częściowo widoczny koordynator Banku Leków w Polsce, adwokat Zbigniew Gryszkiewicz, wiceprezeska Fundacji i prezeska Związku Polek Helena Zielińska, skarbnik Fundacji i prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, Józef Drobot i prezes Fundacji i prezes Związku Narodowego Polskiego Alojzy Mazewski.

## Niebezpieczne Emisje Uranu

Oak Ridge, Tenn. (UPI) — Departament Energetyki potwierdził wiadomość o przypadkowej emisji 11,270 funtów radioaktywnego uranu w ciągu 41 lat z rządowych ośrodków wzbogacania uranu. Konsultant Nuklearnej Komisji Regulacyjnej, dr Rosalie Bertel, z całym przekonaniem twierdzi, że emisje doprowadziły do wielu zachorowań wśród ludności zamieszkującej tereny w pobliżu ośrodków, choć z biegiem czasu ludzie ci nie wiążą swych doznań z wypadkami z przeszłości, zwłaszcza, że nie o wszystkich informowano publicznie.

Rzecznik departamentu, Jim Alexander doniósł, że w laboratorium Krajowego Atomowego Ośrodka Badań w Oak Ridge miało miejsce 121 oddzielnych wypadków, podczas których do atmosfery przeniknęło każdorazowo przynajmniej 2,2 funta uranu.

Alexander potwierdził również dane z ostatniego wypadku, jaki miał miejsce w maju. Z uszkodzonego systemu wydostało się do atmosfery 5 i pół tony fluorku uranu, 53 robotników zostało wystawionych na radioaktywne działanie substancji. Komisja federalna nie zakończyła jeszcze w tej sprawie dochodzenia, dotychczas nie oszacowano strat materiałowych.

Ośrodek w Oak Ridge jest jednym z trzech centrów rządowych wzbogacania uranu. Podczas tego procesu naturalny uran sprowadzany jest do postaci płynnej, niezwykle silnego paliwa dla reaktorów atomowych.

## Papierosy

New England Journal of Medicine wystąpił z artykułem, który poleca wprowadzenie drastycznie wysokiego podatku od papierosów, aby przez to zwalczać palenie, a więc i zmniejszać liczbę zgonów, głównie z powodu chorób raka. Padatek przynosiłby również fundusze na prowadzenie naukowych badań w zakresie następstw palenia papierosów.

Obecnie podatek federalny od papierosów wynosi 8 centów od paczki. Poszczególne stany nakładają na sprzedaż papierosów swoje własne podatki. Dla przykładu Massachusetts ściaga 21 centów w podatku od paczki papierosów.

Autor artykułu w wspomnianym piśmie fachowym, dr Richard V. Ebert, zdaje sobie sprawę, że poważne zwiększenie podatku od papierosów napotka w Kongresie na silne opory z racji działania wpływowej grupy nacisku, występującej w interesie plantatorów tytoniu i producentów papierosów. Do tego wśród palaczy papierosów panuje przekonanie, że rząd nie powinien wkraczać z ograniczeniami w odniesieniu do nawyków obywateli, bo narusza się przez to "poczucie wolności".

**ADWOKAT**  
**Mówiący Po Polsku**  
**MAREK JASZCZUK**  
Sprawy Emigracyjne, Karne, Rozwodowe, Wypadki Przy Pracy  
252-5477  
2956 N. MILWAUKEE AVE.  
CHICAGO, IL 60618  
(Budynek Park National Bank  
Milwaukee, róg Central Park  
— 1 Piętro)

Maria Rodziewiczówna

## DEWAJTIS

68

(Ciąg Dalszy)

Poniewczasie przyszło jej opamiętanie, ponieważ mi- łość!

Wszyscy się rozeszli, tylko panna Aneta usiadła nad mogiłą brata i dumiała smutnie. Nagle z kąta cmentarza, na kuli wsparty, wyszedł stary Wojnat, obejrzał się nieufnie i podszedł do leżącej.

Modlił się chwilę, potem dotknął jej ramienia.

— Marto! — zawołał z cicha.

Podniosła zmienioną twarz i usunęła się od niego.

— Chodź do mnie! — rzekł.

— Dajcie mi pokój... dajcie umrzeć! — załkała.

— Wróć do chaty mojej — powtórzył.

— Nie chcę! Wygnaliście! Wolę żebrać!...

— Nie wygonię, bo mi ciebie szkoda! Wróć się!

Tu panna Aneta podeszła bliżej i wmaszała się do rozmowy.

— Wróć, niebogo, wróć, kiedy cię stary wzywa! Snadź go sumienie ruszyło! Zapomnij krzywdy, gdy pierwszy przychodzi.

— Zapomnij! — potwierdził z cicha Wojnat — już ja nie taki, jak byłem! Sieroctwo na starość to ciężka Boża kara!

Brzozy cmentarne szumiały głucho nad tym pojednaniem. Marek z Ragisem zabawiwszy chwilę u księdza wracali do zaścianka.

— Cóż my teraz zrobimy? — zagadnął stary, skubiąc swe wąsiki i filuternie spoglądając na towarzysza.

— Pójść na jezioro! Może za tydzień zbiorę nieco pieniędzy na drzewo...

— A ileż ci trzeba?

Czertwan ręką machnął.

— Ani nysieć wszystkiego odbudować. Może chatę skle- cimy do zimy.

— Ileż ci trzeba na wszystko?

— At, co tam i mówić! Dwóch tysięcy nie wystarczy! Może zimą co zbierzemy z młynów i zboża.

— A przez zimę?

— Przebudujemy jakoś!

— Ja bo nie lubię biedować! — zamruczał stary.

Marek umilkł. Szedł za Rymkiem z głową spuszczoną i nie uważał na zamyśleniu, że kaleka opuścił drogę i wszedł między ogrody, bez śladu, wiodąc go w stronę łąk nad Ejnią.

Zaścianek został na uboczu, wieczór nadchodził, Ragis szedł zygakiem, wymijając pasące się trzody i bystro przyglądając się okolicy.

Przed nimi ukazały się wreszcie brzegi potoku, gesto obrosłe łożą i dzikimi malinami. Nad samym nurtem stała wierzba koszlawa, krzywa, na pół uschła.

Ragis, ujrzawszy ją, przestał wędrować zygakiem i prosto tam dążył.

— Musiś ty siebie karzesz w duszy, że sobie nabierałeś niedołęgów takich, jak my z panną Anetą! Zawalidroga tobie z nas teraz!

Marek obruszył się; aż zbladł.

— Wyście mnie dotąd jeszcze nigdy nie skrzywdzili! A, ot, i tego się doczekało! — zamruczał ponuro.

— Nie to, synku! Choć i pomyślałeś, to nie grzech. Ma się rozumieć słusne słowo. Szpitalnikami nazywa nas pan Witold!

Tak, bo i jest. Natłukły nas przez tyle lat i choroby, i praca, i wojny ciężkie. Czerepy, i koniec! Ho, ho! ja to pamiętał, jakieś mnie przy konającym ojcu sobie zabrał! Jam pamiętał i mówiłem sobie: Słuchaj, stary, drewnianą masz nogę, bacz, by głowa nie była z kapusty! Ho, ho! jam pamiętał!

Czertwan zdziwiony tą szczególną przemową i tonem oczy podniósł i zdumiał się.

— A myśmy gdzie zaszli? — spytał, oglądając się.

— A gdzież mieli iść, kiedy zagrody nie ma? Na spacer ciebie wywiodłem! — odpowiedział stary, ze wszech stron uważnie oglądając pień wierzbowy. Potem z trudnością zdrową swą nogę postawił na niskiej odrośli i dźwignął się w górę.

— Co wy robicie? — zawołał Marek, otwierając szeroko oczy.

— Nic, synku, nic! Gniazd nie wydzieram! Coś tu scho- wałem w dziupli, to chcę dostać!

To mówiąc, postukał kijem o pień, oddał kawał kory, wsunął rękę w szczelinę pełną próchną i wydobyl niewielką, blaszaną puszkę od tytoniu okręconą w gałganek.

— O i jest! — odsapnął schodząc mozolnie.

Marek poskoczył, wzięł go w ramiona i postawił na ziemi.

— Czy wam się chce drugą nogę stracić? — upominał.

Stary zsunął czapkę na ucho, węża pokręcił i mrugając oczkami, rzekł:

Darzyli cię szlachta i pany, i chłopci przyszli z pomocą. Ho, ho, ma się rozumieć! A stary kuternoga co gorszego? He? Albo to Rymko dla chrestniaka i dobrodzieja daru nie ma? pomóc nie potrafi? Ot, masz!

Podał mu wydobytą z dziupli blaszankę, a sam za boki się wziął i patrzył rozpromieniony.

Marek otworzył i krzyknął; pudełko wypadło mu z rąk i po ziemi, jak deszcz tęczowy, rozsypały się sturubłówki.

— Chryste! A to co takiego! — zawołał młody człowiek, oczom nie wierząc.

Ragis nastroszył wąsy i śmiał się, aż mu drgała twarz.

— A to, synku, nie czary! Nie lękaj się! To te pieniądze, coś mi dał na gospodarke, pamiętasz, odchodząc do Poświcia? Chciałem nie ruszyć i grosza, ale nie zmogłem. Sto rubli poszło, a dwa tysiące i czterysta ci oddaje. Pozbieraj, taj idź za drzewem! Będzie do zimy i chata, i stodoła! Co ty robisz? Zostaw!

Marek, jak długi, padł mu do nóg i obejmując kolana, coś mówił zdławionym głosem, czego nikt by nie zrozumiał. Rymko objął go za szyję i ścisnął.

— Daj pokój, synku, daj pokój! — powtarzał ciągle. — Toż wiesz, że ja czarownik, to mi pieniądze zbytek! A dobrze, że w chacie nie chowa! Ho, ho, ma się rozumieć! To się wie! W starej wierzbie bezpieczne były. Daj pokój, pozbieraj lepiej i czasu nie trać! Taki bo i stary grat na coś się przyda! A gdzie kupisz drzewo?

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

### BARGAIN SALE

Immediate delivery of complete Four Phase computer system for sale at unheard of discount.

- 192K Memory
- IV 90 CPU
- NP80 Disk Subsystem
- 2-70MB Disk Drive
- 1600 BPI Tape Drive
- 300 LPM Line Printer
- 16 Display Terminals

Bonus: proven software package for A/R, A/P, inventory control, order processing, invoicing and sales analysis. Plus CRT cables. All free when purchased complete system. Over 60% Off From Lease Price. CALL EDDIE LI 800/621-4145 Or Call Collect 312-745-1500

### OSTATNIE EGZEMPLARZE

Bardzo Ciekawej Książki

p.t.

## "Za Waszą i Naszą Wolność"

Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.

Po starej cenie **\$1.50**

Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:

**Administracji Dziennika Związkowego,**  
**6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646**

(Na C.O.D. nie wysyłamy)



Krystyna Czajka

## Dla Polski z Lugano

(Rozmowa z Julianem Godlewskim, Polakiem ze Szwajcarii, Doktorem h.c. Uniw. Jagiellońskiego)

"Jest to dla mnie ukoronowanie dotychczasowego życia, największy zaszczyt i radość, jakie mogły mnie spotkać" — powiedział Julian Godlewski, Polak ze Szwajcarii, podczas uroczystości nadania mu doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Najwyższą godność krakowskiej uczelni przyznano mu za wkład, jaki wniósł we wzbogacanie kultury polskiej.

— Mieszkając na stałe w Lugano nie tylko zyskał Pan sobie miano "ambasadora kultury polskiej" w świecie, ale stał się wielkim mecenasem zbiorów krajowych.

— Moja wielka pasja to odzyskiwanie dla Polski poloników rozsiadanych po świecie. Stalej rozłąki z krajem nie wybrałem dobrowoli. Po ważne obrazy, jakich doznałem walcząc jako żołnierz I Dywizji Pancerniej gen. Maczka na Zachodzie, zmusiły mnie do oddania się pod stałą opiekę szwajcarskich lekarzy. Nigdy jednak nie przestałem czuć się Polakiem i to co robię traktuję jako powinność patriotyczną.

— Tylko niektóre z przekazanych przez Pana darów to: niezwykle cenne kielichy Kazimierza Wielkiego, arras, portrety królewskie, obrazy historyczne, rękopis włoski z 1579 r. podarowany Annie Jagiellonce, szereg eksponatów dla Wawelu, Zamku Królewskiego, Muzeum Narodowego.

Przy Pana pomocy restaurowane są kościoły i klasztory. Sumy przeznaczone na te cele sięgają kilku milionów złotych — jednak to tylko fragment Pańskiej działalności...

— Pomagam także polskim twórcom. Tworzę stypendia dla pisarzy, naukowców, malarzy, muzyków. Moje stypendia otrzymali m. in. Janusz Olejniczak, Krystian Zimmerman, Piotr Paleczny.

Wspomagam również nasze wyprawy alpinistyczne, Polski Komitet Olimpijski. Poza tym chcę choć częściowo ulżyć ludziom upośledzonym przez los, stąd moje dotacje na zakłady dla niewidomych, głuchoniemych, domów dziecka, domów starców.

— Zanim do Kraju zaczęły na-

plywać utracone dobra kultury — stał się Pan opiekunem muzeum w Rapperswilu.

— Od wielu lat staram się, aby to muzeum miało taką rangę, na jaką zasługuje. Stworzyłem fundację mojego imienia z siedzibą w Lugano, która uniezależnia Muzeum Rapperswilskie i wspinała bibliotekę finansowo. Symbolicznym był dla mnie fakt, gdy w zeszłym roku 100-tysięcznym zwiędającym okazał się Polak mieszkający stale w kraju. To miejsce powinno skupiać wszystkich Polaków, gdy znajdują się w Szwajcarii.

— Był Pan zawsze człowiekiem bardzo czynnym. — Już przed wojną jako znakomity specjalista, doktor praw związany z wielkim przemysłem, potem żołnierz kampanii wrześniowej, uczestnik walk na Zachodzie, wreszcie w czasach powojennych członek Rady Nadzorczej "Huty Augusta Thyssera" w Szwajcarii.

Pańska obecna działalność jest niejako ukoronowaniem aktywnego życia. Jak jednak jeden człowiek może podjąć takiej ilości spraw?

— Możliwości finansowe, którymi dysponuję, to tylko część powodzenia. Ważne jest, że mogę liczyć na pomoc innych. Współpracuję z ośrodkami polonijnymi w Szwajcarii, RFN, Austrii, Francji. Ludzie informują mnie, gdy na rynku dzieł sztuki pojawi się coś cennego.

Niejednokrotnie Polacy mieszkający za granicą sprzedają mi będące w ich posiadaniu poloniki po znacznie niższej cenie, aby tylko mogli one powrócić do zbiorów krajowych.

— Krakowska uczelnia obdarzyła Pana największym zaszczytem. To niejako symbol, bo z tym miastem wydaje się Pan najbardziej emocjonalnie związany.

— To prawda, Kraków przypomina mi rodzinny Lwów, a poza tym jego atmosfera jest niepowtarzalna. Cieszę się, że właśnie w tym mieście uhonorowano ten mój drobny wkład w naszą kulturę.

— Dziękuję za rozmowę i życzę, aby każdy kolejny przyjazd do Kraju sprawiał Panu taką radość jak 26 dotychczasowych.

(KAI)

## Z Życia Polskiej Szkoły Im. Tadeusza Kościuszki

W Polskiej Szkole im. Tadeusza Kościuszki odbyło się niedawno zakończenie roku szkolnego, trzydzie-

matem pracy uczennicy gimnazjum nagrodzonej w konkursie "Chicago Metro Fair."



Absolwentki IV klasy gimnazjum, od lewej: Dorota Prusek, Krystyna Tabaczyk, wychowawczyni kl. IV prof. H. Bonikowska, Małgorzata Kaługa, Bożena Kijowska, Anna Kwiecień, Grażyna Kalandyk, dyr. Szkoły W. Stefan.

stego w historii szkoły. Około 500 uczniów promowanych do następnych klas rozpoczyna zasłużone wakacje.

Czterdziestu siedmiu ukończyło klasę ósmą i znaczna ich część rozpoczęła od nowego roku szkolnego naukę w pierwszej klasie naszego gimnazjum. Sześć uczennic zakończyło czwartą klasę gimnazjum opuszczając polską szkołę po 12 latach nauki. Tylko sześć wytrwały, zdecydowanych i ambitnych, a rozpoczęła pierwszą klasę gimnazjum przed czterema laty, około dwudziestu wykruszając się po drodze, często nie mogąc pogodzić nauki w dwu szkołach, bądź zmuszeni warunkami, podejmowali pracę zarobkową, albo po prostu zabrakło im wytrwałości.

W dowód uznania Zarząd Koła Rodzicielskiego przygotował dla abiturientek kolację pożegnalną, w czasie której wręczono każdej pięknie wydany "Wybór poezji" laureata nagrody Nobla — Czesława Miłosza. Każda z nich ma ambitne plany ukończenia studiów wyższych, czego im serdecznie życzymy, a rodzicom gratulujemy wspaniałych córek.

Miniony rok szkolny bogaty był w wydarzenia polityczne o wielkim znaczeniu dla narodu polskiego. Wydarzenia te znalazły swoje odbicie w naszej szkole. Młodzież odpowiedziała na apel "Solidarności" i Kongresu Polonii Amerykańskiej, przekazując zebrane przez siebie 300 dol., na leki dla Polski. Wcześniej zebrano i wysłano 160 dol., na pomoc dzieciom ociemniałym. Młodzież siódmej i ósmej klasy wykonała piękne albumy, o działalności "Solidarności" w Polsce, które można było oglądać na wystawie w czasie zakończenia roku.

Po zamachu na Ojca Świętego młodzież starszych klas wysłała listy do Watykanu z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia Jana Pawła II.

Stulecie prasy polonijnej było te-

### Komunikat Koła S.P.K. No. 53.

Powiadamy wszystkich członków, że Walne Zebranie naszego Koła odbędzie się w niedzielę, 28 czerwca o godzinie 2:30 po poł. w pierwszym terminie, a o godzinie 3 po poł., w drugim terminie w sali Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers Ave. Wszyscy członkowie obowiązani są do punktualnego przybycia.

Po Walnym Zebraniu herbatka koleżeńska.

Za Zarząd:

Bolesław Rogowski — prezes  
Wilhelm S. Zaleski — sekr.

### Uwaga! Filomeni

W święto 4 lipca Chór "Filomeni" będzie śpiewał w czasie Mszy św., jaka odprawiona będzie w Obozie Młodzieżowym Okręgu XII i XIII ZNP w Yorkville, Ill. Msza św. odprawiona będzie w związku z setną rocznicą urodzin gen. Wł. Sikorskiego.

Jednocześnie informujemy, że lekcje śpiewu odbywają się w każdy poniedziałek, w sali Columbia Hall, 1700 W. 48-a ul. Lekcje prowadzi dyrygent Leszek Fraszczyński.

Zarząd Chóru "Filomeni" i dyrygent apelują do członków o punktualne przybycie na każdą lekcję.

W. Tokarz, prez.; H. Jasiński, sekr., J. Faustmann, ref. prasowy.

## Pomoc Dla Polski

Na żywność i lekarstwa dla Polski

Czeki wystawiać na:

"P.A.C. Charitable Foundation"

Wysłać na adres:

Polish American Congress

1200 N. Ashland Ave., Room 431, Chicago, Ill. 60622

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51 ulicy, gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kolko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 968 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godzinie 1:30 po poł.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po południu w sali Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina ulica.

### Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP Wyasygnowało \$700 Na Cele Charytatywne i Społeczne

Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP, odbyło posiedzenie czerwcowe przy bardzo licznej liczbie członków. Zebranie było połączone z przyjęciem na cześć Matek i Ojców.

Po odczycie korespondencji sekr. prot. Zofia Buczkowska zdała szczegółowe sprawozdanie z bankietu 50-lecia Tow. Giewont, który był sukcesem, dzięki serdecznemu poparciu członków i serdecznym przyjaciół oraz świetnie zorganizowanej współpracy komitetu i przyniósł pokaźny dochód.

Prezes B. Migala złożył serdeczne podziękowanie członkom komitetu, za ich pracę, a całemu członkostwu, za poparcie bankietu.

### Okręg "Chicago" Nr. 2 Ligi Morskiej

Okręg Chicago nr. 2 L.M.A., obchodził 45-cio lecie swego istnienia, w niedzielę, 14-go czerwca b.r.

Z tej okazji odbył się skromny bankiet w sali Lucky Stop, 1805 West Division Str.

Po spożyciu obiadu przystąpiono do programu uroczystości, w której toastringiem był wiceprezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej Franciszek Goryl.

Głównym mówcą był komendant Okręgu 1-go Jan Bogusz. Janina Kroll odczytała wiersz p.t. "Mt. Everest". Sekretarka gen. Zarządu Głównego L.M.A., odczytała wiersz "Solidarność". Delegat Okręgu "Orlicza-Dreszera" nr 7 złożył gratulacyjne życzenia Okręgowi Nr. 2 z okazji 45-lecia.

Prezes Okręgu Nr. 2 podziękował wszystkim, którzy raczyli przybyć na uroczystość. Spotkanie zakończono odpiewaniem "Roty morskiej" "Górą polskie morze".

St. Matlakowski — prezes  
A. Maliszewska — przew.  
wraz z Komitetem

### Tow. Rat. Szczurowa

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 28 czerwca o godz. 2-giej po poł. w sali S.W.A.P., 6005 W. Irving Park Road. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Również Tow. Ratunkowe Szczurowa zawiadamia wszystkich członków, że msza św. za zmarłych członków Towarzystwa odbędzie się w niedzielę 28 czerwca o godz. 10:30 rano w parafii św. Jakuba. Prosimy o liczne przybycie.

Stanisław Nowak — prezes  
Józef Malek — sekr. prot.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51-sza ul. Łączkowsky.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7 wiecz. w Cornell Park, róg 50-ej i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego, o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą третią niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Tow. Giewont wyasygnowało na cele społeczne \$400.00, na lekarstwa \$100.00, na Harcerstwo, \$100 na sobotnie szkółki języka polskiego i \$100.00 dla Komitetu pomocy obrońcom praw ludzkich i obywatelskich w Polsce. Muszę tutaj dodać, że na bankiecie Złotego Jubileuszu Tow. Giewont, prezes B. Migala wręczył mecenasowi A. Mazewskiemu, prezesowi K.P.A. sumę \$500.00, na potrzeby Kongresu Polonii, w imieniu Tow. Giewont.

Po zamknięciu obrad odbyło się przyjęcie z okazji dnia Matek i Ojców, w czasie którego zostali uhonorowani Cecylia Gintow — matką roku, Wiktor Gintow — ojcem roku.

Matkom złożył życzenia prezes B. Migala, a Ojcom wiceprezeska Tow., komisarka Okr. 13 Kazimierz Pytel. Tadeusz Kalisz i Nisia Gurda, wnuk i wnuczka państwa J. S. Kaldus, złożyli uznanie przez wiersze na cześć Ojców i Matek.

Przy hojnie zastawionych stołach z przekąską i w miłym towarzystwie, zakończono tradycyjne przyjęcie dla wszystkich Matek i Ojców.

Zofia Buczkowska, sekr. prot.

### Piknik Grupy 1810 ZNP

W niedzielę, 2 sierpnia, odbędzie się na gruntach PNA Camp, w pobliżu Crown Point, Ind., tradycyjny piknik Grupy 1810 ZNP, z E. Chicago, Indiana, połączony z zabawą taneczną i wieloma innymi atrakcjami popularnymi na letnich imprezach piknikowych. Początek o godzinie 12 w południe, a wieczorem od godziny 6 do 10 zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Tony Spaka."

Dojazd do PNA CAMP: drogą U.S. 30 do Highway 51, a następnie po Grand Blvd. jechać w kierunku południowym około 3 mile.

Cała Polonia proszona jest o przybycie z rodzinami i przyjaciółmi. Cel godny poparcia, bowiem ewentualny dochód przeznaczony jest, jak zawsze na cele charytatywno-społeczne. Bufet i kuchnia obficie zaopatrzone.

Józef Trybula, sekr.

Biura Prawne John'a Rokacza  
Zawiadamia że w biurze naszym przyjmuje również specjalista który załatwia tylko:

**SPRAWY IMIGRACYJNE**  
Zielone Karty, Pobyt Stały, Wizy, Zezwolenia Na Pracę, Azyl,  
Dzwoni 24 godz.: 726-3753

## Drugie Zebranie Polish American Educators Assn.

W dniu 29 czerwca na Uniwersytecie Loyola odbędzie się drugie zebranie organizacyjno-programowe "Polish American Educators Association". Obrady toczyć się będą w Room 30 (President's Room) w budynku Marquette Center (820 N. Rush Street), Water Tower Campus. Początek spotkania o 7 wieczorem.

Spotkanie będzie kontynuacją spotkania z 29 maja, na którym Komisja Nominacyjna mianowała następujących kandydatów do nowych władz Stowarzyszenia:

Prezes: dr Frank Mocha  
Pierwszy wiceprezes: Stella Venard  
Drugi wiceprezes: Ken Gill

Redaktor Biuletynu Stowarzyszenia: Christine Pfeiffer.  
Skarbnik: Sue Strand  
Sekretarz protokołowy: Mayme Pietrzak.

Członkami zarządu zostali także mianowani następujący członkowie Stowarzyszenia: Nancy Skiersch, Ken Jesuit, Edward Pietraszek.

Spotkanie 29 czerwca na służbę dalszemu ożywieniu poczynają organizacyjnych i programowych, jak również określeniu roli i celów Stowarzyszenia. Do udziału w spotkaniu zapraszamy członków PAEA, a także osoby zainteresowane.

F. M.

## Niezwykła Operacja

Boston (UPI) — Będąc w czwartym miesiącu ciąży z bliźniakami, 40-letnia Amerykanka, która miała zostać matką po raz pierwszy w swym życiu, dowiedziała się na podstawie testów medycznych, że jedno z dzieci wykazuje tzw. "Down syndrome", czyli mongolizm, powodujący niedorozwój umysłowy i fizyczne kalectwo. Przyszła matka zdecydowała się na zabieg

usunięcia chorego płodu, niezwykle w tych warunkach ryzykowny.

Nie było absolutnej pewności, czy nie zostanie usunięty zdrowy płód, obawiano się, że niedorozwinięty płód zostanie jedynie uszkodzony — lecz nie usunięty. Skrzepnięta krew z niezwykłego płodu mogła dostać się do krwioobiegu matki, zakazić go i uszkodzić mózg zdrowego płodu. Mimo ryzyka pacjentka zdecydowała się na operację.

Przy pomocy ultrasondy lekarze wbiłi poprzez brzuch matki igłę w serce płodu, wyciągnęli krew i spowodowali śmierć. Drugie dziecko rozwijało się normalnie, podczas gdy płód jego bliźniaczka zaczął się gwałtownie kurczyć.

Cztery miesiące później kobieta urodziła dziecko, w kilka minut potem ukazał się martwy, skurczony, przypominający zasuszoną roślinę, płód. Narodziny miały miejsce 7 miesięcy temu. Dzisiaj matka i dziecko czują się znakomicie.

Podobne operacje przeprowadzono wcześniej w Szwecji i Danii.

### Zebranie Klubu

#### Parafii Rabka-Zdrój

Klub Parafii Rabka-Zdrój odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę 28 czerwca w sali "Zientek Post" przy 51-ej i Ashland Ave. Początek o 3:00 po poł. Po zebraniu, przyjęcie z okazji Dnia Ojców. Prosimy o przybycie.

Jan Niznik — prezes  
Alicja Zurek — sekr. prot.

Zapisujcie Działwę Waszą  
Do Wydziału  
Maloletnich Z.N.P.

## ARTRETYZM KOLAN

Artretyzm kolan może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Artretyzm zwykle usadawia się w kolanach, ponieważ są to stawy, które utrzymują naszą dużą ciężar.

Kolano jest jakgdyby "zawiasem." Jest ono bardzo podatne na wszelkie uszkodzenia. Niektórymi z przyczyn artretyzmu kolan są: strukturalne wady nóg, problemy w biodrach oraz krzywizna stosu pacierzowego i kości miednicznej.

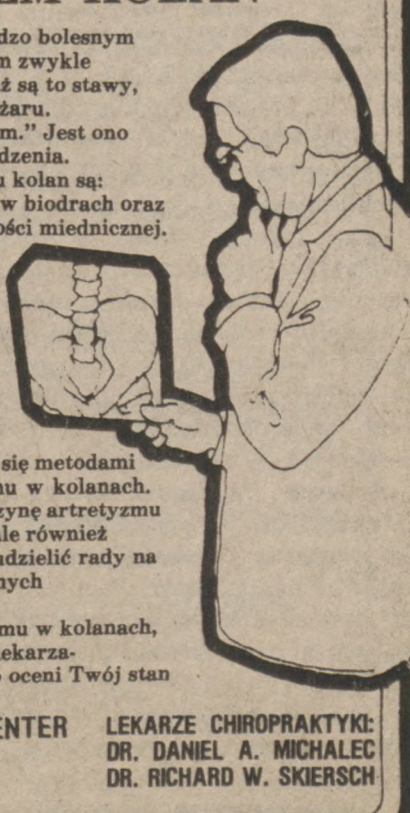
Pomijając już ból, niektórymi objawami artretyzmu kolan — to sztywność, spuchlizna, utrata normalnych ruchów oraz strzykanie. Gdy choroba rozwinię się do stanu chronicznego, osoba cierpiąca zwykle kuleje i z trudem chodzi po schodach.

Lekarz-chiroptryk posługuje się metodami naturalnymi w leczeniu artretyzmu w kolanach. Stara się on nie tylko ustalić przyczynę artretyzmu kolan i uwolnić pacjenta od bólu, ale również poprawić zasadniczą przyczynę i udzielić rady na przyszłość w celach rehabilitacyjnych i prewencyjnych.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w kolanach, to mądrze postąpisz udając się do lekarza-chiroptryka, który odpowiednio oceni Twój stan i ustali kierunek leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER  
5261 N. CENTRAL AVE.  
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRATYKI:  
DR. DANIEL A. MICHAŁEC  
DR. RICHARD W. SKIERSCH





**Dziennik Związkowy**

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

**WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

## Pomoc Dla Polski

W czasie piątkowego zebrania przedstawicieli zorganizowanej Polonii w Chicago, jakie poświęcone było w zasadzie przygotowaniu programu wizyty Lecha Wałęsy na naszym terenie, mówiono również o dotychczasowej akcji niesienia pomocy narodowi polskiemu. Ks. Biskup Alfred Abramowicz, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski oraz Prezydent K.P.A. na Stan Illinois, ald. Roman Puciński, zgodnie wyrażali przekonanie, że dotychczasowe poczynania Polonii Amerykańskiej w zakresie wykonywania programu pomocy (lekarstwa i żywność) zaczynają nabierać rozmachu. Jest to dowód, że społeczność polsko-amerykańska rozumie znaczenie solidarnego współdziałania na rzecz aktualnych interesów Kraju, który potrzebuje pomocy.

Całość akcji polonijnej oraz ogólnoamerykańskiej można ująć, jak to zarysował ald. Puciński, w pięciu punktach:

1) Program wysyłki lekarstw i żywności najwcześniej podjęła Fundacja Kongresu Polonii Amerykańskiej. Wysłane już zostały różne transporty lekarstw i instrumentów lekarskich, jak też transporty żywności (paczki).

2) Potrzebę udzielenia Polsce pomocy żywnościowej uznała katolicka centrala charytatywna, Catholic Relief Services, działająca z ramienia amerykańskiego Episkopatu. Pomoc z tego źródła wyniesie wiele milionów funtów żywności.

3) Powróciła ze swoją akcją charytatywną na teren Polski znana w całym świecie CARE (Cooperative for American Relief Everywhere, Inc.), uzyskując zgodę władz polskich. Prezes K.P.A. Alojzy Mazewski udzielił pełnego poparcia inicjatywie CARE, gdyż również zabiegał, aby CARE uruchomiła swoją sieć rozdania paczek żywnościowych dla ludności w Polsce, a szczególnie dla tych środowisk społecznych, jakie głównie potrzebują tego rodzaju pomocy (instytucje opieki społecznej, domy starców, sierocińce, zakłady opieki nad chorymi i upośledzonymi itp.).

4) Rozwija się coraz lepiej akcja niesienia pomocy w formie dostaw lekarstw "Na Ratunek", podjęta przez Fundację Charytatywną K.P.A. w wyniku zwrócenia się do Polonii

Amerykańskiej w tej sprawie przez centralę wolnych związków robotniczych "Solidarność" w Polsce.

5) Wreszcie nasila się coraz poważniej akcja niesienia pomocy rodzinom w Polsce, gdyż ugruntowała się w społeczeństwie świadomość, że ciąży na nim przede wszystkim obowiązek niesienia pomocy najbliższemu, a więc rodzinom. I pod tym względem pomoc jest już rzeczywiście szeroka, jak to wykazują relacje specjalnych firm, które zorganizowały wysyłkę paczek żywnościowych do Polski.

Prezes Mazewski podał w czasie omawianego zebrania do wiadomości, że na terenie Buffalo, N.Y. tamtejszy Wydział K.P.A. zorganizował bardzo sprężyste zbiórkę funduszy na pomoc Polsce w formie t.zw. teletonu. Inicjatorzy mogą też zapisać na swoje konto nie lada sukces, gdyż zebrano tą drogą ponad \$200,000, co wskazuje, że wpłaty wpłynęły nie tylko ze środowisk polonijnych, ale też z kół ogólnoamerykańskiego społeczeństwa. Podobne telefony zostaną przeprowadzone na innych terenach, gdzie istnieją liczne skupiska polonijne, a więc m.in. w Chicago, Detroit i Cleveland, Ohio.

Jeśli chodzi o wysyłkę lekarstw do Polski, ważną rolę odgrywa organizacja "Project Hope", której współpracę pozyskał prezes Mazewski w zakresie uzyskiwania bezpłatnie lekarstw od producentów. "Project Hope" posiada też organizacyjny aparat, zajmujący się wysyłką, gdyż od lat niesie pomoc, w formie dostaw lekarstw i urządzeń lekarskich do Polski, głównie do Szpitala Dziecięcego w Krakowie.

"Na pewno sami nie możemy żywić całej Polski, ale też na pewno możemy wiele pomóc do ratowania życia i zdrowia ludzkiego przez wysyłanie tych leków, o jakie prosili "działacze "Solidarności" z Lechem Wałęsą na czele".

Trzeba więc podkreślić z wielkim uznaniem, że Polonia Amerykańska stanęła i tym razem na wysokości zadania w odniesieniu do przyjsia z pomocą dla Kraju w jego tak krytycznej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie.

## Richard V. Allen

Komentatorzy polityczni przedwcześnie umieścili doradcę Prezydenta do spraw bezpieczeństwa państwa, Richarda V. Allen'a (następcą prof. Brzezińskiego) na liście mało znaczących osób w Białym Domu, pisze tygodnik "Business Week". Okazją do oceny działalności Allen'a był wywiad przeprowadzony z nim przez redakcję tego poważnego tygodnika sfer przemysłowych.

Po objęciu stanowiska, Allen zaszły się w podziemnym bunkrze w Białym Domu, do którego nadchodziły wszystkie tajne raporty dyplomatów i wywiadów, unikając publicznych wystąpień, ażeby nie utrudniać prezydentowi Reaganowi przywracania Departamentowi Stanu czołowej roli w polityce zagranicznej. Allen nie chciał również angażować się w sporne sekr. stanu Haig'a z pupilem Prezydenta, sekr. obrony Weinbergerem. Dzięki temu może pośredniczyć między szefami tych dwóch najstarszych i najważniejszych departamentów, by nakłonić je do pchnięcia ociężałych machin biurokratycznych do wprowadzenia w życie wytycznych polityki prez. Reagana.

Niespodzianką dla stołecznych obserwatorów życia politycznego było — powierzenie Allenowi zadania przekonania Kongresu, że sprzedaż Arabii Saudyjskiej specjalnych samolotów zwiadowczych AWACS jest zgodna z interesem Stanów Zjednoczonych. Jak wiemy, sprzedaż samolotów sprzeciwia się Izrael i jego przyjaciele w Stanach Zjednoczonych.

Analiza listu prez. Reagana do Departamentu Stanu i Dept. Obrony, w którym uzasadnia powierzenie zadania Allenowi wykazuje, że Prezydent trafnie ocenił sytuację. Weinberger nie mógłby odegrać większej roli jako "lobbysta" Prezydenta w Kongresie, ponieważ jest znany z sympatii pro-arabskich. Powierzenie zadania Haigowi uznano by za jego zwycięstwo w rywalizacji z Weinbergerem. W dodatku Pentagon uważa, że decyzyja o sprzedaży broni komukolwiek powinna być jego wyłączną domeną. Przekonanie błędne, ponieważ dostarczanie broni obcemu państwu jest aktem politycznym, podyktowanym wymaganiem polityki zagranicznej.

Spełniło się porzekadło, że gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. Rywalizacja Haig'a z Weinbergerem wzmacnia pozycję Allen'a, który bez hałasu i przecieków do prasy stał się także "stróżem" pilnującym wykonania wytycznych prezydenta Reagana w dziedzinie

polityki zagranicznej i obronnej. Przez kilka miesięcy, powiedział redakcji "Business Week" jeden z wyższych urzędników Dept. Stanu, rzadko słyszeliśmy cokolwiek od Allen'a, ale ostatnio Haig otrzymuje coraz częściej krótkie przypomnienia w przyjaznym tonie, jak np. "Al (skrót imienia Aleksander) upłynęły już dwa miesiące, jak przyrzekłeś oświadczenie na temat finansowania przez aliantów budowy rurociągu gazowego z Syberii do Europy..." Tego rodzaju przypomnienia zmuszają do akcji. Zaraz po objęciu stanowiska Allen podjął się zadania, które może wzmocnić jego pozycję zarówno wobec Dept. Stanu jak Obrony. Bez rozgłosu polecił Radzie Bezpieczeństwa, której jest przewodniczącym, przeprowadzenie studiów i opracowanie długofalowych wytycznych polityki Stanów Zjednoczonych wobec Rosji Sowieckiej, Bliskiego Wschodu, Japonii, Chin, Ameryki Łacińskiej i wymiany handlowej.

Niektóre badania zostały już ukończone i skondensowane skróty raportów przekazane prez. Reaganowi. Przegląd amerykańskiej polityki wobec Rosji Sowieckiej opracował Richard Pipes, ekspert od spraw sowieckich w Krajowej Radzie Bezpieczeństwa. Według nielicznych osób znających tekst, raport, unikając skrupulatnie zajmowania stanowiska w sporze między Departamentem Stanu i Obrony, ma zawierać przewidywania pociągnięcia Moskwy w przyszłości i sugestie, jaka powinna być reakcja Washingtonu.

Te badania, twierdzi "Business Week", bez względu na to, czy było to intencją Allena, czy nie, postawią go ponad zespołami planowania w Dept. Stanu i Obrony. Na razie Allen pozostaje w cieniu, czekając na odpowiedni moment, mówią jego przyjaciele. Niektórzy jednak wątpią, czy Allen ze swoim sztabem "akademickich ideologów" potrafi dojść do roli jaką Henry Kissinger grał za Nixona i Forda.

## To i Owo

W Ameryce wszystko jest możliwe... Po wydaniu podręcznika na temat zasad biegania (jogging) w Kalifornii otworzone zostało gimnazjum, w którym uczy się ćwiczenia oczu. Nauczyciel nadzoruje uczniów, którzy wywracają oczami i robią zeza w celach relaksu.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

### Oddam Żonę w Ajencję

KOBIETA I ŻYCIE. — Oddam cię w ajencję — powiedział mój znajomy do żony, gdy ta narzekała, że brak jej pieniędzy i nic sobie nie może kupić. — Ty będziesz miała pieniądze, a ja spokój.

Propozycja znajomego była zadziwiająca z kilku względów. Po pierwsze dlatego, że teraz i tak nic nie można kupić, więc pieniądze sprawiają tylko kłopot. Po drugie dlatego, że przeczyła podstawowemu wymogowi małżeństwa, którym jest niepodzielność zaślubionej żony. Kobieta niewierność bowiem to nie tylko pospolita zdrada małżeńska, to przede wszystkim obelga dla honoru i godności męskiej. A który mężczyzna byłby gotów wymienić własny honor na rzecz bycia głową domu?

Propozycja znajomego była jednakże najbardziej zadziwiająca dlatego, że stała w absolutnej sprzeczności z prawem własności.

Widzisz na sztyldzie napis "paczki, wyrób własny", i od razu wiesz, że będą one lepsze od tych z państwowego wypieku. "Obiady domowe sprzedaje" — też wiadomo, że taka zupa to zupa, nie polewajka z uspołecznionej stołówki. O kiełbasie i kaszance własnego wyrobu już nie wspomnę, bo w obecnych chudych czasach byłby to nietań.

Co jest, że tak lubimy wszystko, co własne? Własny samochód, własny domek, własna działka — zarząca jąkaś. Doszło w końcu do tego, że państwo musi rejestrować tych, którzy chcą kupić samochód — taki jest pęd do własności. To po co te wszystkie berliety i jelicze na naszych ulicach, po co ekspresy na naszych szlakach kolejowych? Zamiast korzystać z ich usług, uciekamy do własnych fiatów. Gdzie poczucie społecznej więzi, wspólnoty ludzkiej?

Amok jakiś nas ogarnia. Spółdzielcze budownictwo ledwo dyszy, tak się spieszy i stara, by oddać bloki bez usterek, a my im tylko klody pod nogi. Gdzie jaka wolna cegła — do siebie, gdzie jaki murarz bezrobotny — na własne podwórko go ciągniemy, do domu marzeń. Przecież jak tak dalej pójdzie, będą w blokach same pustostany. Skąd wzięmie się wówczas tyłu dolarowców, żeby twardą walutą zasilili naszą zadłużoną gospodarkę? A ona przecież też jest nasza własna.

Epidemia ogarnia coraz szersze polacie naszego życia. Studenci chcą mieć własne zrzeszenie, chłopcy własne związki, "Solidarność" własną prasę, a ostatnio w naszej redakcji każdy z dziennikarzy chce mieć nawet własną maszynę do pisania. Jeśli się tego pędu nie zahamuje, to jeszcze doczekamy takich czasów, że każdy będzie miał własne mieszkanie, własny samochód i w ogóle własne miejsce w życiu, a nawet po życiu, zważywszy nagminne wykupywanie miejsc na cmentarzach. Jak się wtedy odnajdziemy samotni w tłumie? I jak spojrzymy w twarz naszym ojcom i dziadom, którzy tak się starali o wspólne dobro nas wszystkich?

Ale niech żywi nie tracą nadziei. Zachowały się jeszcze zdrowe siły w narodzie. Profesora Bobrowskiego na przykład, z jego programem zreformowania gospodarki, bez żalu i bez żadnych procentów wypożyczylśmy Węgrom. Jak wyszli na tym oni, a jak my, wiadomo. Polak, Węgier dwa bratanki? Oczywiście, nadal tak. Przyjaciół też bowiem lubimy mieć własnych i żadna cena nie jest tu za wysoka. Tym bardziej, gdy brat-przyjaciel niebiedny.

VIKA

### O Pomoc Polsce

W czasie obrad kanadyjskiej Izby Gmin, dotyczących spraw zagranicznych, poseł z okręgu wschodniego Calgary, John Kushner, postawił wniosek, poparty przez posła z okręgu północnego Edmonton, Steve'a Paprońskiego, w sprawie poparcia dla pokojowego rozwiązania wydarzeń w Polsce oraz przesyłania żywności z Kanady do Polski. Wniosek został jednogłośnie przyjęty.

Poseł John Kushner interesuje się sprawami polskimi i polonijnymi i chętnie służy radą i pomocą.

Na uroczystym bankiecie-balu wydanym z okazji XXVI Walnego Zjazdu Kongresu Polonii Amerykańskiej w październiku ub. r. w Ottawie, John Kushner reprezentował przywódcę opozycji — Joe Clarka.

## Testament Polityczny

### Prymasa Polski Stefana Kard. Wyszyńskiego

Z kraju nadeszły pełne teksty odczytanych przez biskupa Jerzego Modzelewskiego w czasie pogrzebu Prymasa Stefana Wyszyńskiego w katedrze Św. Jana w Warszawie, fragmentów jego politycznego testamentu z 15 sierpnia 1969 roku i jego wypowiedzi z dnia 16 maja 1981 po przyjęciu Sakramentu Chorych.

Ogłoszone fragmenty testamentu podajemy w całości, a słowa Prymasa wypowiedziane na łożu śmierci w pałacu prymasowskim na Miodowej w Warszawie — w skrócie.

W imię Trójcy Przenajświętszej, Pana mego Jezusa Chrystusa, przez przyczynę Bogurodzicy, Dziewicy, Królowej Polski i Zwycięskiej Wspomożycielki Jasnogórskiej.

Świadom, że przyszła godzina moja, gdy mam wracać do Ojca, od którego otrzymałem życie na ziemi, składam to wyznanie pełnej gotowości i uległości dziecku Bożemu, w formie mego testamentu.

Pracując dla Kościoła Chrystusowego, muszę wyznać, że zawsze doznawałem pełnego zrozumienia w trudnych sytuacjach Kościoła w Polsce od Ojca Św. Plusa XII, Jana XXIII i Pawła VI. Nigdy nie słyszałem od nich najmniejszej przygany, ani też krytycznej oceny naszej pracy. Natomiast zawsze budowały mnie przedziwny szacunek i miłość, z jaką odnosili się Papieże do Kościoła w Polsce, do Biskupów, kapłanów — i do mnie. Wiem, że zawsze ufali Kościołowi Polskiemu, chociaż nie mogli niektórych naszych postulatów spełnić. Piszę to dlatego, bo wiem, że w Polsce istnieje cała biblioteka politycznych publikacji, które zniekształcają właściwy obraz rzeczywistości.

Kościółowi w Polsce służyłem według najlepszego mego zrozumienia Jego sytuacji i potrzeb. Chciałem obronić Kościół przed zaprogramowaną atakacją . . . przed, nienawistną społeczną . . . przed rozwiązłością . . . Uważam sobie za łaskę, że mogłem z pomocą Episkopatu Polski — przygotować Naród przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, Akt Oddania Narodu Bogurodzicy w macierzyńską niewolę Miłości i Społeczną Krucjatę Miłości — na nowe Millennium. Gorąco pragnę, by Naród Polski pozostał wierny tym zobowiązaniom.

W stosunku do mojej Ojczyzny zachowuję pełną cześć i miłość . . .

Przekonany o doniosłości przemian społecznych, służyłem bezinteresownie przez wiele lat warsztwom robotniczym, zwłaszcza przez pracę kulturalno-oświatową, w duchu społecznych encyklik Papieży. Uważam, że pomimo przemian ustrojowo-politycznych dzieło to nie zostało jeszcze dokonane . . . Ufam jednak, że zdrowy duch osobowości ludzkiej zwycięży w tej walce o godność i wolność człowieka.

. . . Nie traciłem jednak wiary w to, że wielu ludzi, realizujących tzw. przebudowę, działało w dobrej wierze, lub zmuszeni układem sił politycznych, od nich niezależnych. Uważam sobie za łaskę, że mogłem dać świadectwo Prawdzie, jako więzień polityczny przez trzyletnie więzienie, i że uchroniłem się przed nienawiścią do moich Rodaków, sprawujących władzę w Państwie. Świadom wyrządzonych mi krzywd, przebaczam im z serca wszystkie oszczerstwa, którymi mnie zaszczycili.

\*\*\*

Korząc się u stóp Świętej Bożej Wspomożycielki mojej, Bogurodzicy, Dziewicy, Pani Jasnogórskiej, której służyłem jako Niewolnik oddany Jej w więzieniu w Stoczku Warmińskim, dnia 8 grudnia 1952 roku, najpokorniej proszę, Ucieczkę Grzeszników, aby była mi Oredowniczką przed Tronem Trójcy Świętej. Amen.

† Stefan Kardynał Wyszyński  
Prymas Polski  
Niewolnik Maryi

Słowa Prymasa z 16 Maja 1981

Prymas Polski po przyjęciu Sakramentu Chorych w formie uroczystej do zebranych przy łożu.

Warszawa, Miodowa, 16.5.1981.

NAJMILSI BRACIA!

Bóg Wam zapłać za wsparcie modlitwne. Przyjmijcie przeproszenie, jeżeli choć jednego z tych błogosławieństw Chrystusa na Górze w stoku do powierzonych mi archidiecezji — gnieźnieńskiej i warszawskiej — nie wykonałem.

Jestem całkowicie uległy woli Ojca, który i tak dał mi dużo lat Wam służyć, i woli Syna, który jeden ma wieczne kapłaństwo i je przydziela i przekazuje innym. Jestem uległy wobec Ducha Świętego dlatego, że moje życie wewnętrzne było w Trój-

## Jak Przelawiaować i Przetrwąć?

Wciąż jest w naszym kraju interesująco, wciąż mnóstwo w nim spraw do rozstrzygnięcia, a nawet tyle w nim i nad nim znaków zapytania, że od nadmiaru dochodzimy do sytuacji paradoksalnej. Powinieniem być wiecznie przestraszony, bo obiektywnie rzecz ujmując jest się czego bać, a ja tymczasem widzę, że ten czy ów strasząc mnie swą niefrasobliwością, niekiedy niedołęstwem, a czasem strasząc mnie świadomością, sprawia, że ja wybucham serdecznym śmiechem. No, bo jak długo można chodzić po świecie z miną zafasowaną? Jak długo można się bać? Pewnie, były czasy, kiedy trzeba było bać się, ostrzegać, uprzedzać przed konsekwencjami, ale robili to nieliczni i to do tego w małym nakładzie, że wspomnę opracowanie konwersatorium "Doświadczenie i Przyszłość."

Większość zaś narzekała na nudę, wzdychała, że nie ma o czym marzyć na warszawskim bruku, a nawet ujmowała rzecz cynicznie (co świadczyło o przytomności umysłu), że nie ich już nie wabi, nie ich już nie nęci.

Jest jednak jeszcze zwykła ciekawość. Nasze czasy wznagają ciekawość tego, co przed nami. Rozrywka niemal salonową stało się odgadywanie przyszłości, rozwiązywanie politycznych krzyżówek. Tyle, że salony stały się mniej gościnne. Nie podają już sandwiczów z szynką. Wcale to nie wpłynęło na poziom salonowych rozrywek, wszyscy wodzą się z czuby (to teraz należy do dobrego tonu), choć nikomu się ze ńba nie kurzy (to

W tych odgadywaniach przyszłości, w rozwiązywaniu naszych zagadek, cóż teraz wysuwa się na czoło? Przede wszystkim sprawy personalne, niestety. Wciąż jest miejsce na takiego polityka, który umiałby nieustająco czarować polską publiczność. Tu nie wystarczy jedno przemówienie, dwa chwytliwe hasła. Takich polityków znamy. Był już polityk, który w październiku 1956 zabrał głos w dyskusji, przedstawił program, świetny program, można go i dziś wydrukować i okazać się w znacznej części aktualny. Na przykład: "Mówiąc krótko — istniejący dotychczas system cen w gospodarce państwowej należy zmienić i przystosować ceny do wartości." Albo: — "Droga demokracji jest jedyną drogą prowadzącą do zbudowania najlepszego w naszych warunkach modelu socjalizmu. Z tej drogi nie zejdziemy i będziemy się bronić wszystkimi siłami, aby nie dać się z niej zepchnąć." A więc dobrze, a słusznie!! Tylko, że co powiedział tego nie zrobił i wszystko poszło w złym kierunku. Wydaje mi się, że nawet niektórzy świadomie dziś demonstrować słabości swej pamięci, by zamazać przykrą prawdę o tamtym okresie.

Następca owego mówcy z października 1956 był bardziej leniwy. Pytał w chwili startu: "pomóżcie?" i owszem, otrzymał obietnicę pomocy. Zapowiedział, że zbudujemy drugą

(Ciąg dalszy na str. 5-jej).



## DZIAŁ Kobiet



Wszystko wskazuje na to, że dzinsy po raz pierwszy tego lata nie będą podstawowym ubiorem nastolatów. Zastąpią je z pewnością modne w tym sezonie obszerne spodnie nazywane "haremowymi", szyte z bawełnianej gazy w pastelowych kolorach. Obok spodni długich nastolatki nosić będą spodenki typu szorty z modnym, ściągającym wiązaniem w talii.

## Najszybsza Kobieta

Zadnej ze współczesnych Polek światowa prasa nie poświęciła tyle uwagi, żadnej nie obsypała tyłoma komplementami. Nazwano ją ambasadorem Polski na wszystkie kraje, obdarzono przydomkami: fenomenalnej gwiazdy, królowej królowych, superlekoatletki, pierwszej damy światowego sprintu. Na pięciu kontynentach interesowano się dosłownie wszystkim, co dotyczy mistrzyni. W setkach wywiadów pytano, co sądzi o rywalkach (doceniała wszystkie), spod jakiego jest znaku Zodiaku (bliźnięta) i co jest jej specjalnością kulinarną (barszcz ukraiński). Dla umiarkowanych nawet sympatyków sportu było oczywiste, że jej udział w zawodach zapewni lekkoatletycznym zmaganiom najwyższą rangę.

Kibicom trudno więc uwierzyć, że Irena Kirszenstein-Szewińska nie pobije już nowego rekordu, nie zmierzy się z najszybszymi kobietami świata. Na zawodach będzie występować w roli kibica, działacza, honorowego gościa. Irena, po prostu, odłożyła kolce — zakończyła sportową karierę.

Jej niezwykła popularność zaczęła się od igrzysk w Tokio. Po powrocie z olimpiady w Japonii, nagle z osoby anonimowej stała się ona rozpoznawana na ulicy. Niewiele kibiców pamięta, jak dużo wysiłku wymagał jej powrót na bieżnię po urlopie macierzyńskim. Kibicując koleżankom startującym w Mistrzostwach Europy w Atenach w 1969 r. sportsmenka miała wytyczony ściśle plan działania. Zakładała, że po krótkim urlopie, wznowi treningi, by przygotować się do swojej trzeciej olimpiady. W pierwszym starcie po macierzyńskiej przerwie zajęła lokatę ostatnią. Dla gwiazdy lekkiej atletyki przegrywanie z juniorkami nie było krępujące. Mogła zwątpić we własne siły, zastanawiać się nad sensem powrotu, zwyczajnie zniechęcić się. Irena wierzyła jednak, że wróci do dawnej formy, a potem systematycznie zaczęła poprawiać własne rekordy. Przerwa w startach na pewno pomogła jej w odnalezieniu w sporcie nowych wartości, a macierzyński urlop chronił ją od przesyty sprawami wyników, treningów, rozgrywek.

Ten drugi debiut sprawił, że bieganie było po prostu przyjemnością. Pod koniec sezonu poprawiła wyniki. Oznaczało to, że plan treningowy przed igrzyskami w Monachium realizowany jest prawidłowo. Obowiązków było jednak sporo. Najwięcej czasu zajmowała opieka nad małym Andrzejem (nieoceniona okazała się pomoc babci). Również przygotowanie do obrony

pracy magisterskiej na Wydziale Ekonomii wymagało sporej koncentracji. Nowe zajęcia nie przeszkodziły jej jednak ani w pomyślnym ukończeniu studiów, ani w powrocie do dobrej formy. Na olimpiadzie w Monachium w 1972 r. zdobyła brązowy medal olimpijski w biegu na 200 metrów. Podczas kolejnej olimpiady — w Montrealu odniosła nowe, wielkie zwycięstwo w biegu na 400 metrów. Bieg ten zaliczony został do najbardziej efektywnych i przekonujących zwycięstw w karierze sportsmenki. W żargonie dziennikarskim ten występ Szewińskiej określano najczęściej zwrotem "nie dała najmniejszych szans rywalkom". Dodajmy dla ścisłości, że rywalki były młodsze niż rzadko do dwanaście lat.

O Irenie napisano całe tomy. Znaczenie jej sukcesów — prywatnie mężu — Januszowi Szewińskiemu. Odpowiedzialną funkcję trenera Ireny objął on w 1972 roku po znakomitych poprzednikach. Z niełatwych obowiązków wyrwał się doskonale, skoro tytuł najlepszej lekkoatletki wszechczasów zdobyła Irena właśnie podczas jego trenerskiej kadencji. Zapewne o powodzeniu szkoleniowych metod Janusza w znacznej mierze decydował fakt, że sam przez wiele lat uprawiał lekkoatletykę, a temat jego pracy magisterskiej obronionej w AWF w Poznaniu brzmiał: "Człowieczny trening sprinterski Ireny Szewińskiej w latach 1972-1973". Dodajmy, że znajomość z Ireną zaczęła się w 1962 roku, oczywiście w sportowej scenerii, na stadionie stołecznej Polonii. Kilka lat później postanowili wspólnie dzielić sukcesy i porażki nie tylko na boisku. Porażek było niewiele. Nie powiedło się Irenie podczas moskiewskich igrzysk — kontuzja przekreśliła jej szanse na medal w piątej olimpiadzie. Nie zmienia to, oczywiście, faktu, że jej sukcesami można by obdzielić kilka zawodniczek, z których każda zapewniłaby sobie trwałą pozycję w almanachach sportu.

W historii kobiecego sportu nie brakuje, oczywiście, przykładów wieloletnich karier.

Irena Szewińska prześcignęła jednak wszystkie swoje znakomite poprzedniczki. Wystąpiła w pięciu kolejnych igrzyskach zdobywając aż siedem medali olimpijskich. Aż dziesięć medali przywoziła z czterech Mistrzostw Europy. Poprawiła rekordy świata w czterech konkurencjach. I choć brzmiało to patetycznie — wyznaczyła w sporcie całą epokę.

"Kobieta i Życie"

## Jak Przelawiarować i Przetrwać?

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Polskę, nie tłumacząc, co by to właściwie miało znaczyć. Zachęcił menadżerów i niektóre wpływowe grupy do bogacenia się i hasło to, także zostało podchwyczone chętnie. A teraz kręcimy głową, dziwiąc się, że w tak stosunkowo krótkim czasie można tyle szkód zrobić.

Dziś trwa konkurs na polityka polskiego, który dotrzymuje obietnic, a poza tym umie publicznie permanentnie czarować. Demokracja — dobra rzecz, kontrola demokratyczna — nieodzowna, ale talent, polityczne uzdolnienia, umiejętność nieustannego wyprzedzania potoku wydarzeń, konieczne. Polski polityk, jest zaś w zupełnie wyjątkowej sytuacji. Wythlmaczę to w sposób właściwy poezji. Jest taki wiersz, znakomitego rosyjskiego poety z przełomu XIX i XX wieku, Gumilowa pt. "Czarodziejskie skrzypce." Wiersz poświęcony jest sytuacji skrzypka, którego otoczyły wilki, tyle że te zwierzątka były wówczas w nie najlepszym humorze. Dopóki utalentowany skrzypek grał, do pory wilki słuchały. . . . Wiadomo było, że skoro tylko zmęczenie wytrąci skrzypkowi smyczek z ręki, wilki rzucą się na niego. Niestety, bieg wydarzeń sprawił, że polityk polski obecnie jest w sytuacji skrzypka, a my, niekiedy zdenerwowani, jesteśmy jak głodne wilki. Co gorsza, nie słysze, by nasi politycy zbyt sprawnie

grali. To też jednym z głównych naszych zagadnień jest odnalezienie takiego skrzypka, czy też wielu skrzypków, którzy uzupełnią talentami demokrację. Demokracja wymaga talentu, choć Ateńczycy myśleli inaczej i dlatego szybko utracili swoją polityczną pozycję.

Drugim zagadnieniem, dość niepokojącym, zwłaszcza przy braku politycznych, skrzypków, o ekonomicznych zainteresowaniach i uzdolnieniach, jest odnajdywanie prawidłowej odpowiedzi, na pytanie, jak przetrwać do jesieni. Ostatecznie, nie sposób wiecznie importować mięsa, masła. Nawet wtedy, gdybyśmy gładko dolawiali do najobfitszych zbiorów, do urodzaju zboża, warzyw, ziemniaków, owoców (choć to niemożliwe, bo w rolnictwie nigdy nie ma się urodzaju we wszelkich uprawach), to przecież stoi przed nami tysiąc innych łamigłówek w zakresie cen, płac, zatrudnienia, organizacji przemysłu. Niby tylu tych ekonomistów biega po Polsce, ale każdy z nich mówi innym językiem, wskazuje inne priorytety, nakazuje inne rozwiązania. Przed chwilą usłyszałem w radio westchnienie kilku publicystów za zmianą waluty, bez ekwiwalentu, typu Erharda w NRF. Ci publicyści nie byli z zawodu ekonomistami, więc może mają rację.

FELIKS "Kobieta i Życie"

## Zakończenie Roku Szkolnego w Szkole Im. Emilii Plater

Tegoroczne zakończenie roku szkolnego było wyjątkowo uroczyste. Z mieszczkami uczniami, z wielką radością ale i z pewnym żalem żegnaliśmy absolwentów naszego gimnazjum. A oto ich nazwiska: Ewa Boris, Elżbieta Kamińska, Alodia Naruszewicz, Krzysztof Samborski. Są Oni też pierwszymi absolwentami naszej szkoły. Gratulujemy Im i jesteśmy z nich bardzo dumni, że przez 12 lat dokładali wszelkich starań aby osiągnąć zamierzony cel. Należy dodać, że należał Oni również do najlepszych i aktywnych uczniów w szkołach amerykańskich, z czego wniosek, że można doskonale pogodzić naukę w obu szkołach i być aktywnym w różnych organizacjach. Najmłodszej z absolwentów pozostał jeszcze rok do zakończenia gimnazjum amerykańskiego, pozostali rozpoczynają studia uniwersyteckie w przyszłym roku szkolnym.

Zakończenie roku szkolnego rozpoczęło się uroczystą Mszą św., którą odprawił kapelan szkół polskich, Ks. Zbigniew Górecki w kościele im. św. Emilii w Mount Prospect. Rozdanie świadectw i część artystyczna odbyła się w budynku Lions Memorial Park, Mt. Prospect. Sala była wypełniona dziećmi, ich rodzinami i gośćmi po brzegi. Było nam bardzo miło gości Ryszarda Martwicka, Superintendenta szkół powiatu Cook. Pan Martwick po bardzo serdecznym przemówieniu, przyjętym przez zebranych gorącymi okłaskami, oświadczył wręczył absolwentom gimnazjum i absolwentom szkoły podstawowej "certyfikaty Achievement".

Program artystyczny przygotowany starannie pod kierunkiem wychowawców poszczególnych klas, był bardzo urozmaicony. Indywidualne deklamacje, zbiorowe inscenizacje, piosenki, tańce bawili i wzruszały obecnych, a okłaskom nie było końca. Na specjalną uwagę zasługuje inscenizacja p. t. "Obrona Latarnika" wykonana przez uczniów klasy VIII pod kierunkiem Fr. Leśniaka, autora tekstu. Pan Leśniak, nawiązując do noweli "Latarnik" — H. Sienkiewicza doskonale napisał "obronę" bohatera

### Zastrzelono Strażnika Chicagowskiej Poczty

W niedzielę późnym wieczorem, został zastrzelony strażnik pełniący służbę przy głównym budynku poczty. Zdaniem świadków, 36-letni Michael Healy, najprawdopodobniej zaskoczył grupę ludzi, którzy chcieli obrabować pocztę. Zaskoczeni złodzieje zaczęli uciekać, jeden z nich oddał kilka strzałów do strażnika, zabijając go na miejscu.

Dzięki informacjom świadków, którzy przekazali policji dokładny opis samochodu, w jakim uciekli złodzieje, zdolano zatrzymać pięciu mężczyzn, podejrzanych o napad. Dochodzenia nadal trwają. Przy aresztowanych znaleziono rewolwer, z którego najprawdopodobniej strzelili do swej ofiary.

noweli wykorzystując opinie uczniów, którzy po przeczytaniu "Latarnika" nie mogli pogodzić się z wyrokiem sądu. Swoje role uczniowie wykonali z wielkim przekonaniem i uczuciem.

Program artystyczny zakończyły absolwentki gimnazjum; Ewa Boris pięknie zadeklamowała wiersz M. Kajki "Tęsknota za polską mową", a Asia Naruszewicz w bardzo serdecznych słowach podziękowała gronu nauczycielskiemu i rodzicom za ich długoletnią pracę i trud nad stworzeniem warunków dla nauki języka polskiego.

Następnie wszyscy zebrani wystuchali w skupieniu modlitwy w intencji Papieża Jana Pawła II i obecnych odmówionej przez Brata Feliksa z Niepokalanowa.

Aby tradycji stało się zadość, uczniowie wręczyli wiązanki kwiatów nauczycielom, kierownicze szkoły, prezesce Zarządu i przedstawicielom Harcerstwa.

Dalsza część mniej oficjalna, odbyła się w polskiej restauracji "Old Warsaw" w Des Plaines, gdzie ucztowaliśmy wesoło wraz z absolwentami gimnazjum i absolwentami szkoły podstawowej.

Gratulujemy serdecznie naszej młodzieży, życzymy jej dalszych sukcesów w nauce i życiu osobistym. Bądźcie dobrymi obywatelami Stanów Zjednoczonych, a w miarę Waszych możliwości stancie się aktywnymi członkami społeczeństwa polsko-amerykańskiego. Pamiętajcie aby utrzymać silne więzy z narodem polskim i krajem Waszych Rodziców i Dziadków.

Dzień zakończenia roku szkolnego jest nagrodą dla wszystkich pracujących dla szkoły. Gorąco dziękujemy gronu nauczycielskiemu za ich owocną pracę w nauczaniu dzieci, Zarządowi Szkoły za wszelkie trudy i wysiłki włożone w utrzymanie szkoły, wszystkim rodzicom za ich głęboką troskę o wychowanie dzieci w duchu polskim. Dziękujemy wszystkim naszym przyjaciołom, przedstawicielom polskich organizacji za przybycie na naszą uroczystość. Życzymy przyjemnych wakacji. Do zobaczenia we wrześniu.

Danuta Schneider — kierowniczka szkoły  
Elżbieta Matej — prezeska Zarządu szkoły

### Giną w Katastrofie Samochodowej

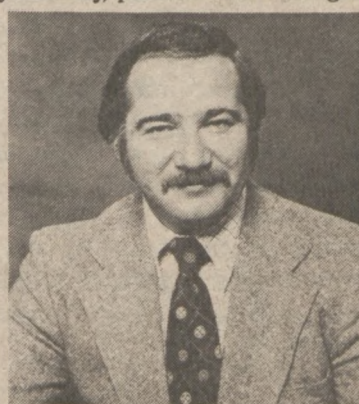
Na szosie niedaleko miejscowości Antioch, w zderzeniu się dwóch samochodów, półciężarówki i samochodu osobowego, zginęły dwie młode dziewczyny, ich kolega został ranny.

Kraksa nastąpiła w niedzielę wieczorem. Zginęły: Ann Brierly, lat 18, z Glencoe i Lelich Shazar, lat 17, z Wilmette. Towarzysz dziewcząt, Ken Meyer odniósł obrażenia i przebywał w szpitalu, życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo. Szczegóły wypadku nie zostały jeszcze ujawnione, ponieważ policja nadal prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

## Piątkowy Bankiet Uznania Dla Prezesa A. Mazewskiego

Ponad 1,200 Osób Weźmie w Nim Udział

Zorganizowany przez Polonijny Komitet Społeczno-Obywatelski (przewodnicząca Nina Busse) Bankiet Uznania dla przywódcy Polonii Amerykańskiej, prezesa ZNP i Kongresu



Tom Korzeniowski NewsCenter5

5m

Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego, odbędzie się w ten piątek w restauracji "Orla Białego" w Niles, Ill. Przyjęcie rozpocznie się o 6:30 wieczorem, a kolacja zostanie podana o 7:30.

Cały dochód z Bankietu zostanie przekazany na Fundację Charytatywną Kongresu Polonii, przeprowadzając obecnie program niesienia po-

mocy żywnościowej i lekarskiej Polsce.

Mistrzem ceremonii imprezy bankietowej będzie Tom Korzeniowski, znany reporter telewizyjny, pracujący obecnie dla NBC (kanal 5).

W programie Bankietu Uznania inwokację wygłosi ks. Biskup Alfred Abramowicz, a na zakończenie modlitwę odmówi ks. Biskup Józef Zawistowski z Polskiego Kościoła Narodowego. Hymny narodowe odśpiewa Bronia Walacha.

Piątkowy Bankiet Uznania na cześć prezesa Alojzego Mazewskiego będzie imprezą bardzo okazałą. Ponad 1,200 gości zgłosiło swój udział, co nie tylko podkreśli ich solidarność w złożeniu uznania wybitnemu przywódcy Polonii, ale też przyniesie poważny wpływ finansowy na program pomocy dla Polski, wykonawany przez Fundację Charytatywną K.P.A. Prezesem Fundacji jest z urzędu właśnie prezes Mazewski.

Lightly Does It!

Printed Pattern



4816  
SIZES 8-18

by Anne Adams

Pick voile or tissue-weight crepe for a romantic shirtdress. Tucks frame the cool neckline, the skirt floats out on the air! Pin a flower to sash.

Printed Pattern 4816: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 60-inch fabric.

\$2.00 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

We streamlined the sewing to save you time so you can save money! Send now for NEW 1981 SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. 100 styles, free pattern coupon. (\$2 Value). Catalog \$1. ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 129-Quicks/Easy Transfers Books and Catalog — add 25¢ each for postage and handling.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI  
Stacja WSCB 1240 KC  
Codziennie 7:30 Rano  
2:3 Po Pol. w Niedziele  
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA  
LIDIA PUCIŃSKIEJ  
Stacja WEDC  
7 Dni w Tygodniu  
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII  
WCEV 1450 AM  
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.  
Od Poniedziałku do Soboty Włącznie  
4:05 Do 6:00 Wieczorem  
Kierownicy i Anonsery Audycji  
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"  
Właściciel Programu  
MARIAN CZERNIECKI  
Od Poniedziałku do Piątku  
Od 4:30-5:00 Po Pol.  
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.  
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE  
PIESNI I SŁOWIE"  
Stacja WOPA  
Od Poniedziałku do Piątku  
Włącznie  
5 do 5:30 Po Pol.  
ADAM GRZEGORZEWSKI  
Kierownik i Zarządca

Radioowy Program  
APOSTOLSTWA MODLITWY  
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW  
W Chicago  
Środa: 9:30 do 10 Wieczór  
Stacja WOPA 1490 AM  
Niedziela: 7 do 8:30 Rano  
Stacja WCEV 1450 AM  
Program niedzielny rozpoczynamy  
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio  
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa  
w Chicago Ojcowie Jezuiti Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA  
OJCA JUSTYNA  
WOPA 1490 KC  
Sobota 7:30 Rano  
Niedziela 7:30 Wiecz.  
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA  
SKOCZNA POLSKA MUZYKA  
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.  
WTAQ 1300 KC  
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHEZ GULINSKI SHOW  
Stacja WOPA 1490 KC  
Sobota 12-1 Niedziela 10-1  
Stacja WYLO 540 KC  
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING  
RADIO POLKA SHOWS  
WOPA 1490 KC  
Sobota 1 do 2 Po Pol.  
WTAQ 1300 KC  
Sobota 3 do 4 Po Pol.  
WONX 1590 KC  
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"  
Stacja WOPA 1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.  
Kierownik  
BRONISŁAW ZIELIŃSKI  
Anonsery  
PELAGIA I BRONISŁAW  
MROZOWIE

## ZAWIADOMIENIE

W związku z urzędowym przełożeniem ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI (Independence Day) z soboty 4 LIPCA na PIĄTEK 3 LIPCA b.r. weekendowe wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie spod prasy

W CZWARTEK, 2 LIPCA

A nie jak zwykle w piątek.

Prosimy przeto uprzejmie wszystkich ogłaszających się wziąć tę zmianę pod uwagę przy nadsyłaniu ogłoszeń. Ogłoszenia do wyżej wymienionego wydania przyjmowane będą jak poniżej:

OGŁOSZENIA HANDLOWE — DO WTORKU 30 CZERWCA DO 11ej PRZED POŁUDNIEM

OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) DO WTORKU 30 CZERWCA DO 4ej PO POŁUDNIU

Wszelkie ogłoszenia wymagające specjalnej technicznej reprodukcji muszą być dostarczone nie później jak do

PONIEDZIAŁKU 29 CZERWCA DO 10ej RANO

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO



## Nowa Fala Terroru w Iranie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ayatollah Mohammed Beheshti, prezes Sądu Najwyższego; Hashemi Rafsanjani, marszałek Majlis (Parlamentu) oraz premier Mohammed Ali Rajai będą sprawowali władzę aż do wyborów, które odbędą się w najbliższych 50 dniach. Znaczna część jednogodzinnej nagrania na taśmie magnetofonowej przemówienia Khomeiniego była adresowana bezpośrednio do Bani-Sadra, który ukrywa się w Teheranie od tygodnia, stale zmieniając miejsca pobytu. "Nie życzyłem sobie, aby doszło do tego co stało się dzisiaj. Jednakże nie słuchał on moich rad. Nie zaprzęstałem interesować się skorumpowanymi i kryminalnymi (lewicowymi) grupami, które ostatecznie doprowadziły do twego upadku. Myślałem wyłącznie o sobie, nie o islamie" — przemawiał Khomeini do 47-letniego Bani-Sadra, pierwszego wybranego przez głosowanie przywódcy Iranu.

Wydaje się, że Khomeini zaferował wstrzymanie prawnych dochodzeń przeciw usuniętemu prezydentowi,

Wi, kiedy mówił: "Zawsze jest czas na skruchę. Żałuj za swe kroki i zbliż się do Boga, który zaakceptuje twój powrót na właściwą drogę. Odkrysz honor i godność".

Wkrótce po głosowaniu w Majlis za postawieniem Bani-Sadra przed sądem rewolucyjnym oskarżyciel z Teheranu, Ali Quaddosi wydał do niego wezwanie z żądaniem odpowiedzi na zarzuty o antyrewolucyjną i antyislamską działalność. Quaddosi ogłosił rozkaz uwięzienia Bani-Sadra zapowiadając kary dla tych, którzy chronią go przed "ręką sprawiedliwości" ukrywając go przed "prawowiernymi" władzami.

### 13-letni Morderca

Wielka Ława powiatu Kankakee uznała winnym morderstwa 13-letniego Timothy D. Bussa. W dniu 21 maja zamordował on 5-letnią Tara Sue Hoffman, mieszkankę Bradley. 13-letni morderca zatrzymany zostanie w więzieniu do dnia rozprawy. Władze wystąpiły o postawienie go przed sądem, jako osoby dorosłej.

## Breżniew Do Narodów Świata

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nością za obecne napięcia w świecie, oskarżając w szczególności Stany Zjednoczone, w których "nastawione na wojnę koła militarne, kierowane przez amerykański imperializm, rozpoczęły wyścig zbrojeń w skali nie mającej precedensu".

Breżniew skarżył się, że ideologiczni przeciwnicy ZSRR "uchylają się od rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń, likwidowania zażachów konfliktu i podejmowania pokojowej dysputy, umożliwiającej rozwiązanie problemów międzynarodowych". Głównym tematem 14-minutowego przemówienia Breżniewa było wprowadzenie ograniczenia zbrojeń, ale wśród jego apeli, zapewnień i obietnic doczytać się można ostrożnych sygnałów, mających uspokoić obawy Zachodu, że Sowiety zamierzają dokonać inwazji na Polskę.

"Tymczasem, po wczorajszej deklaracji Kani, nastąpiło przesunięcie personalne, które należy uznać za niewątpliwie ustępstwo na rzecz "twardogłowych". Mianowicie umiarkowany szef propagandy partyjnej Józef Klasa został zastąpiony przez zwolennika twardej linii Lesława Tokarskiego.

Tokarski napisał w "Perspektywach", że obecna sytuacja w Polsce wymaga "zdecydowanych posunięć przeciwko wrogom socjalizmu" i "praktycznych kroków", a nie tylko słów w rozprawie z elementami antysocjalistycznymi.

Równocześnie partyjna "Trybuna

Ludu" podjęła temat tłumienia antysowieckich nastrojów w kraju.

"Słowa dyktowane przez wrogość i nienawiść i wyrażające polityczne nonsensy można wyczytać w setkach ulotek, biuletynów i gazet krążących po kraju" — pisze wspomniany organ, dodając, że "Solidarność", która prawie bez cenzury rozpowszechnia swoje publikacje, musi więcej uwagi poświęcić na ocenę sytuacji, która wymaga "większej odpowiedzialności za słowa".

Od razu w pierwszym swoim wystąpieniu Tokarski skrytykował brak dyscypliny w przywództwie partyjnym i zarzucił temu przywództwu popieranie uchwał potępiających "symptomy anarchii i kontrrewolucji", ale w praktyce przechodzenie do porządku dziennego nad tymi symptomami.

Ze sprawą polską wiąże się też stanowisko, które na drugim końcu świata zajęte zostało przez państwa członkowskie ANZUS, a mianowicie Australię, Nową Zelandię i Stany Zjednoczone.

We wspólnym komunikacie, wydanym na zakończenie konferencji z udziałem amerykańskiego sekretarza stanu Alexandra Haig'a i ministrów spraw zagranicznych Australii i Nowej Zelandii, zawarte jest wyraźne ostrzeżenie pod adresem Sowietów, aby trzymały się z dala od Polski, bowiem napaść na ten kraj wywołałaby groźne konsekwencje, zagrażające pokojowi w skali międzynarodowej.

### Morderca Lennona Przyznał Się Do Winy

Nowy York (UPI) — Wczoraj, w nowojorskim sądownym sądzie najwyższym, na Manhattanie, rozpoczął się proces mordercy Johna Lennona, 26-letniego Marka Davida Chapmana.

Wbrew radom swego адвоката, Jonathan Marks, Chapman przyznał się do winy, twierdząc, że "Bóg nakazał mu nie zaprzeczanie zarzutom. Wyrok zostanie ogłoszony w dniu 24 sierpnia. Chapmanowi grozi kara 25 lat więzienia.

### Pożegnanie Sp. T. Papierza

Placówka 5 SWAP zawiadamia, że dziś (wtorek, 23 czerwca) odbędzie się pożegnanie sp. Tadeusza Papierza, tragicznie zmarłego gospodarza Domu Żołnierza przy ul. Wood. Apelujemy do koleżanek, kolegów i przyjaciół Zmarłego o zebranie się w kaplicy pogrzebowego Poterka, 5253 W. Fullerton Ave., o godz. 7:30 wiecz.

H. Stermińska, koresp.

### Karpaczczyk Zegnął Kolegę Sp. T. Papierza

Karpaczczyk pożegnał swego kolegę, sp. Tadeusza Papierza, który zginął tragicznie w sobotę.

Spotkamy się we wtorek, 23 czerwca o godz. 8 wiecz., w domu pogrzebowym Poterka, 5253 W. Fullerton Ave., aby oddać ostatnią posługę Zmarłemu.

H. Scigala — prez.

## Piotr Kaczmarek, b. Kom. Okr. 13 Zmarł w Kalifornii



Z Kalifornii dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci ofiarnego działacza społecznego, dla którego Związek Narodowy Polski był drugą rodziną, Piotra Kaczmarka, komisarza Okręgu 13 ZNP w Chicago od 1969 do 1973 i wieloletniego prezesa Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. (Od 1959 do 1976 r.).

Sp. Piotr Kaczmarek urodził się w 1893 r. w Polsce. Od wczesnej młodości brał udział w pracy związkowej. Był przy boku kom. Michalskiego, gdy kupowano fermę, na której powstał obóz młodzieżowy w Yorkville, Ill. Obóz przeżył wiele lat był jego drugim domem, który urządził i ulepszał, spędzając wolne dni i weekendy przy budowie lub naprawie sali tanecznej, kuchni, dróg na terenie obozu, basenu kąpielowego i sadzeniu drzewek.

Niezależnie od pracy w obozie i dla obozu, sp. Piotr Kaczmarek brał żywy udział w pracy organizacyjnej. Od 1943 do 1960 r. był prezesem Gr. 2879 ZNP; sekr. fin. tej grupy od 1961 do 1974 r.; prezesem Gminy 41 od 1929 do 1936 r.; sekr. fin. Gminy 128 ZNP od 1963 do 1977 r., sekr. prot. Gminy 128 od 1960 do 1965 r., prezesem tej Gminy od 1977-78. W uznaniu za pracę braci związkowa wybierała go wielokrotnie posłem na sejm ZNP. Brał również udział w pracy Am. Legionu i Unii Polskiej.

Krótki przegląd najważniejszych stanowisk jakie zajmował w organizacji nie oddaje w pełni poświęcenia i wkładu pracy do społeczności polonijnej. Gdyby ktoś potrafił zliczyć godzi-

ny bezinteresownej pracy sp. Piotra Kaczmarka dla organizacji, zebrałoby się wiele lat. Zaledwie kilka lat temu, a więc grubo po 80-ce, Piotr Kaczmarek opuścił umiłowany obóz w Yorkville i pracę społeczną w Chicago, wycofując się w zacisze domowe w Kalifornii.

Odszedł od nas pracownik społeczny, jakich mało mamy obecnie, który nie szukał nagród i reklamy, lecz spełniał nałożone na niego przez braci związkową obowiązki bezinteresownie a praca organizacyjna była potrzebą jego duszy. Polonia, szczególnie ZNP traci wiernego bojownika o sprawy polskie, oraz ofiarnego działacza społecznego. Cześć Jego pamięci!

Pogrzebem zajmuje się zakład pogrzebowy Siewert-Barber, 12524 E. Philadelphia Ave., Whittier, Calif. 90601. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 czerwca.

### Senatorowie Ostrzegają

Washington (UPI) — Przewodniczący senackiego Komitetu Finansowego Sen. Robert Dole (R-Kan.) oraz przewodniczący Komitetu Budżetowego sen. Pete Domenici (N.M.) ostrzegają, że brak poparcia dla propozycji ekonomicznych prez. Reagana ze strony demokratów może doprowadzić do poważnego deficytu budżetowego i zahamować rozwój gospodarczy.

Senatorowie ci są przekonani, że demokraci umyślnie opowiadają się za cięciami budżetowymi programów, których ograniczenie nie zostanie przez nikogo zaakceptowane.

Twierdzą oni, że w celach uzdrowienia gospodarki cięcia budżetowe muszą zostać wprowadzone w programach Social Security, znaczków żywnościowych i bezpłatnych ubezpieczeń, pochłaniających największe fundusze.

### Przyczyny Śmierci Pacjentów Nie Określono

Chino, Kalif. (UPI) — Dziennik "Sacramento Bee", na podstawie zebranych listów prywatnych oraz raportów organizacji pracowniczej, zarzucił szpitalowi w Perris — gdzie w podejrzanych okolicznościach w ciągu dwóch miesięcy zmarło 25 pacjentów — lekceważenie obowiązków zawodowych, słabą opiekę medyczną i brak wszelkiej troski o chorych.

W jednym z listów czytamy: "Mimo, że nie da się tego udokumentować, etyka i zachowanie niektórych lekarzy nakładają go wystąpienia przeciw szpitalowi na drogę sądową".

Szpital został zamknięty przez władze stanowe w ub. miesiącu. Dotychczas nie określono dokładnej przyczyny śmierci pacjentów. Badania trwają.

### Wyroki Dożywotnie

Belfast. (UPI) — Siedmiu członków IRA, którzy uciekli z ufortyfikowanego więzienia Crumlin Road, z bronią w ręku przedzierając się na wolność, zostało skazanych zaocznie na dożywotnie więzienie za różnego rodzaju zbrodnie — od morderstwa do bezprawnego posiadania broni.

Tymczasem prowadzona jest największa w historii Ulsteru obława, mająca za zadanie ujęcie uciekinierów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, sp.

### Stefania Brodnicka

(z domu Hodor)

(żona sp. Edwarda C., teściowa sp. Howarda Porter)

b. długoletnia pracowniczka Związku Polek w Am., b. prezeska Tow. Niobe Grupa 411 Związku Polek w Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1981 roku, o godzinie 1-ej po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward C., syn; Dorota, córka; Anne, synowa; Juliusz i Tadeusz, bracia; Helena, bratowa; Edward C., wnuk; Mariayne (Jan) Keida, wnuczka z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (23-24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra moja, szwagierka i ciocia nasza, sp.

### Zofia M. Porazinska

(z domu Prorok)

(żona sp. Władysława, matka sp. Joann, siostra sp. Stanisława, sp. Rozalii i sp. Edwarda, szwagierka sp. Alice Prorok, sp. George Drase i sp. Leon O'Gea)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1981 roku, o godzinie 7:50 wieczorem, przeżywszy 75 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 1-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go czerwca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła St. Eugene, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Theodore, syn; Joseph Prorok, brat; Florence Drase i Lillian O'Gea, szwagierki; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488. (23-24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka moja, siostra i ciocia nasza, sp.

### Cecelia Rezutko

(z domu Bronski)

(żona sp. Chester, córka sp. John, siostra sp. Sophie (sp. Edward Urbanski) po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go czerwca 1981 roku, o godzinie 12:45 w nocy w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jacka, Msza św. o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jacka, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stella (z domu Kata), matka; Joseph (Josephine), Adeline (Marrel) Wise, John Jr. (Wanda), Bernadette (Witold) Dziem, Arthur (Barbara), siostry, bracia, szwagrowie i bratowe; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, sp.

### Tadeusz Papier

Członek Koła Karpaczczyków i Weteran Armii Polskiej

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1981 roku, nad ranem w średnim wieku.

Pożegnanie Karpaczczyków odbędzie się we wtorek o godzinie 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton ul., blisko Lockwood, do kościoła św. Heleny, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu Golab), żona; Teresa, Krystyna i Tadeusz J., córki i syn; Michael Woznicki, przyjaciel; rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon 237-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja, sp.

### Phyllis Lenart

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1981 roku, w średnim wieku w Plantation, Florida. Dawniej zamieszkiwała w Chicago, Ill.

Pogrzeb we wtorek, dnia 23-go czerwca, o godzinie 12:30 po Mszy św. w kościele św. Heleny w Plantation, Florida. Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Queen of Heaven w North Lauderdale, Fla., na parceli familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Walter, mąż; Wanda Abraham, córka; oraz 6 siostr z rodzinami w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: T. M. Ralph Funeral Home, 7001 N. W. 4th Street, Plantation, Fla. 33317. Telefon: 305-587-6888.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduszek i brat mój, sp.

### Jan J. Lopatkiewicz

Sekretarz finansowy Gr. 391 Unia Polska i członek Klubu Pow. Jasko; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1981 roku, o godzinie 3:21 nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go czerwca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave., naróżnik Mango, do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Genowefa (z domu Serwa), żona; Bernatka, córka; Jan J. Jr. (Terri), syn i synowa; Richard, Joseph i Cynthia, wnuki i wnuczka; Franciszek, brat; Irena, Lottie i Stephanie, bratowe; Franciszek Serwa, Józef (Lorraine) Serwa i Sophie (Edwin) Daniel, szwagrowie i szwagierki, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebowi Poterek. Telefon: 237-6400. (22, 23)



Żołnierz 3-ej Dywizji Strzelców Karpaczkich z 3 Baonu C.K.M., uczestnik bitwy o Monte Cassino, członek Koła Karpaczczyków w Chicago, sp.

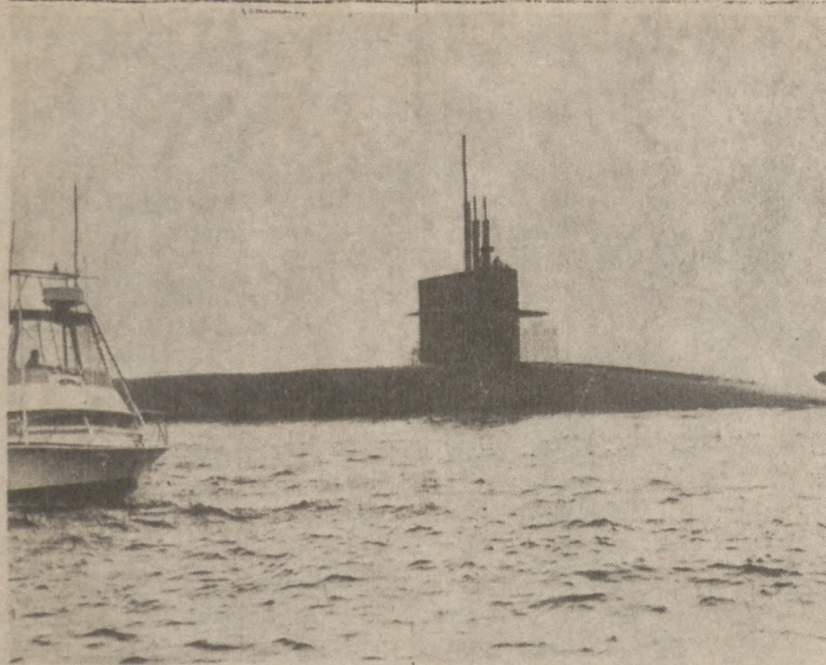
### Tadeusz Papier

Zmarł śmiercią tragiczną, dnia 21-go czerwca 1981 roku. Pożegnanie zmarłego Kolegi odbędzie się we wtorek, dnia 23-go czerwca, 1981 roku, o godzinie 8-ej wieczorem w kaplicy domu pogrzebowego Poterek Funeral Home, 5253 W. Fullerton Ave.

Prosimy wszystkich członków Koła Karpaczczyków i znajomych o przybycie do kaplicy na pożegnanie Kolegi.

ZARZĄD KOŁA KARPACZCZYKÓW W CHICAGO.





GROTON, CONN. — 560-stopowy USS OHIO, pierwszy amerykański okręt podwodny uzbrojony w rakiety Tident, wypłynął na wody Atlantyku. (UPI)

## Najwyższe Kary Dla Zabójców Wydawcy z Managui

Managua, Nikaragua (UPI) — Czterech mężczyzn uznanych winnymi zabójstwa popularnego wydawcy i redaktora dziennika w Managui, Pedro Joaquín Chamorro skazano na najwyższy wymiar kary — 30 lat więzienia.

Śmierć Chamorro dała początek powstaniu, które doprowadziło do usunięcia od władzy długoletniego dyktatora Nikaragui Anastasio Somoza. Po kraju rozeszły się pogłoski, że wydawca zginął z rozkazu Somozy.

Tuż po śmierci Chamorro w dniu 10 stycznia 1978 roku, doszło do powszechnego strajku i walk ulicznych. Wśród oskarżonych o zabójstwo znaleźli się: Silvio Pena Rivas, Domingo Acevado Chavarria, Silvio Vega Zuniga i Pedro Ramos Quiroz. Dwóch ostatnich otrzymało wyroki zaoczne.

Przypuszcza się, że obydwaj zbiegli z Nikaragui do Stanów Zjednoczonych. Miejsce ich pobytu jest nieznane.

Dodatkowo sąd skazał na 20 lat za morderstwo i 18 miesięcy więzienia za udział w spisku Harolda Cedeno Flores i Juana Ramona Acevado. Trójka innych — Humberto Concepcion Martinez, Pablo Jose Nunez i Susana Martinez Jiron otrzymali po 15 lat więzienia, za dwukrotną próbę zamordowania Chamorro na miesiąc przed jego śmiercią. Z ostatnio wymienionych jedynie Concepcion Martinez znajduje się w Nikaragui. Władze tego kraju zapowiedziały wystąpienie do USA z żądaniem ekstradycji winnych śmierci Chamorro.

## Członkowie Sekty Skazani Za Pobicie Chłopca Na Śmierć

Wolf Poit, Mont. (UPI) — Czterech członków malej sekty religijnej "River of Life Tabernacle", stosujących surową dyscyplinę w wychowywaniu dzieci, zostało uznanych winnymi śmierci 5-letniego chłopca.

Po ogłoszeniu wyroków sięgających od 10 do 60 lat więzienia, prokurator powiedział, że rząd federalny nosi się z zamiarem wystąpienia do sądu z wnioskiem o pogwałcenie praw cywilnych przez innych członków sekty i jej założycieli, Jamesów i Judy Delorme.

Rodzice Jamesa Gill, który zmarł w wyniku pobicia w dniu 9 stycznia, oraz dwójce innych sekciarzy uznano winnymi rozmyślnego zabójstwa.

Najsurowszą karę — 60 lat więzienia — otrzymał 29-letni Daniel Powers, który przyjął całą winę na siebie, przyznając się do bicia chłopca sznurem elektrycznym i laską.

Matka ofiary, 22-letnia Jennifer Gill została skazana na 20 lat więzienia z zawieszeniem, ojciec, 24-letni Grady Gill — na 20 lat więzienia, w tym 8 lat z zawieszeniem, a 23-letni Robert S. Poole — na 10 lat, w tym 4 lata z zawieszeniem.

Przez cały proces członkowie sekty utrzymywali, że ich celem jest wychowanie dzieci na "przyzwoitych obywateli" i złamanie w nich nierozumnego oporu wobec "słusznego rad i zaleceń dorosłych".

## Zwrot Pieniędzy Za Bilety Miesięczne

Władze RTA i CTA podały do wiadomości, że w wypadku, gdyby system transportu publicznego został zamknięty w lipcu, pasażerowie, którzy zakupili miesięczne bilety, otrzymają zwrot pieniędzy. Obecnie, w najbliższą środę, obie te agencje rozpoczną sprzedaż biletów miesięcznych. Warto więc zaryzykować i kupić je, ponieważ zagwarantowano zwrot pieniędzy w wypadku, gdyby nie można było z nich skorzystać.

## "Wzorowy Obywatel" Oskarżony o Zabicie Czterech Osób

Clayton, Mo. (UPI) — 26-letni Maurice O. Byrd, wyróżniony we wrześniu ub. roku jako "wzorowy obywatel" za pomoc w odzyskaniu broni skradzionej z arsenału policji w St. Louis, został oskarżony o udział w zamordowaniu kierownika baru szybkiej obsługi oraz trzech kucharzy w dniu 23 października 1980 roku, w centrum handlowym w Des Peres w powiecie West.

Byrd przebywa obecnie w więzieniu w Savannah, Ga., oskarżony o inne morderstwo, nie związane z "egzekucją" w Des Peres.

Policja z tej zamożnej miejscowości poszukiwała Byrda o momentu, kiedy porzucił swą pracę jako tpepicel insektów w dniu napadu na bar, dla którego wykonywał usługi dwa dni wcześniej.

Napad miał miejsce o godz. 7 rano. Byrd stawiał się do pracy o godz. 8 rano, a około południa poprosił o zwolnienie. Nigdy nie stawiał się, aby odebrać zarobek.

26 maja został aresztowany z oskarżenia o zabicie właściciela sklepu monopolowego. Byrd jest również podejrzany o trzy inne napady z bronią w ręku.

Oscellious Green, aresztowany wraz z Byrde'm w Savanah, powiedział policji, że jego kompan przechwalał się zamordowaniem kilku osób w St. Louis.

## Odwołano 133 Mecze Piłki Metowej

Nowy Jork (UPI) — Federalny rozjemca Kenneth Moffett przyczynił się wprawdzie do udaremnienia strajku kontrolerów ruchu powietrznego, nie zdołał jednakże naklonić strajkujących graczy piłki metowej oraz właścicieli czołowych drużyn ligi — do podjęcia w dniu dzisiejszym pertraktacji.

Przez swego rzecznika w Washingtonie, Moffett poinformował najpierw, że pertraktujące z sobą strony zamierzają odbyć spotkanie w Nowym Yorku o godz. 3:30 po poł. w poniedziałek. W kilka godzin później wyznaczone spotkanie zostało odwołane. Przyczyna odwołania nie została ujawniona.

Prowadzone pertraktacje załamały się w piątek po 10 minutach, gdy doszło do kolejnego spotkania.

Strajk graczy piłki metowej trwa już dwunasty dzień. Do tej pory odwołano już 133 meczów. Do środy liczba odwołanych gier wzrosła do 160.

### \$75,000 Odszkodowania

Mieszkanca północnej dzielnicy miasta, 77-letnia Rosaleen Fergus otrzymała \$75,000 odszkodowania, przyznanego jej przez sędziego. Chodzi tu o odszkodowanie, jakie przyznano kobiecie za cierpienia i częściowe kalectwo, spowodowane szczeniemiem przeciw grypie tzw. "swine flu."

W październiku 1976 r. pani Fergus otrzymała zastrzyk szczepionki, a w kilka tygodni później, musiała poddać się leczenia szpitalnemu, ponieważ straciła władzę w kończynach i cierpiała na poważne zaburzenia wzroku. Po kilkumiesięcznej kuracji, zdołano uratować pacjentkę, ale nadal cierpi ona na częściową utratę wzroku.

Sędzia John Powers Growley orzekł, że powinna otrzymać odszkodowanie w wysokości 6 tys. dol. i dodatkowe 15 tys. dol., jako zwrot kosztów leczenia.

Komplikacje związane ze wspomnianą szczepionką, zmusiły władze do wycofania jej z obiegu. W sądach lokalnych czeka na ro. wiązanie jeszcze ponad 20 podobnych spraw.

Popierające tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

### "Junior Miss"

Mobile, Ala. (UPI) — 17-letnia Kimberly Ann Smith z Raleigh, N.C. zdobyła tytuł "Junior Miss USA" w 24 dorocznych wyborach.

17-letnia, blondynka o niebieskich oczach otrzymała w nagrodę \$24,000 oraz dwa razy po \$5,000 stypendium za wygranie dwóch finałowych konkursów i trzy razy po \$1,000 za wygranie w półfinałowych.

Wśród finalistek znalazły się kolejno: junior miss stanu Indiana, 18-letnia Leigh Skelton z West Lafayette; miss Virginia, 18-letnia Betty Fee z Arlington; miss Kalifornia, 17-letnia Christi Becker z Oakland i miss Illinois, 17-letnia Laura Beth Kofoid z Joliet.

### ★ Pomoc Domowa

**PRACA DOMOWA DLA KOBIETY**  
6 godzinne dziennie. Musi mówić trochę po angielsku i mieć własny samochód. POLONIA EMPLOYMENT AGENCY 792-1343

**POTRZEBNE KOBIETY**  
Do prac domowych, z zamieszkaniem lub bez.  
WYNAGRODZENIE \$150—\$200 TYGODNIOWO. Muszą mówić trochę po angielsku, albo być chętne do nauki. POLONIA EMPLOYMENT AGENCY 5356 N. MILWAUKEE 792-1343  
Zgłaszając się osobiście 10 rano — 5 ppoł., lub dzwonić o każdej porze.

**GENERAL CLEANING & IRONING**  
5 Days. 2 Adults. Condominium apartment in Lincolnwood. Devon & Cicero. References required. English speaking. Call Mrs. G.  
9 A.M. to 5 P.M.: 673-7680.  
After 5 P.M.: 674-6750.

OGÓLNA praca domowa. Doświadczona. Co drugi czwartek i piątek. Referencje. 751-0270.

HOUSEKEEPER - companion. Mature woman for elderly lady. Live in. Non-smoker. Driver preferred. 545-2623.

**GOSPODYNI OPIEKA NAD DZIECKIEM**  
Przyjazna rodzina poszukuje osoby, która lubi dzieci i chciałaby żyć się z rodziną. Stała praca. Trzeba zająć się gospodarstwem domowym i 3 dziećmi w wieku 6, 4, 3. Wspaniałe wynagrodzenie dla odpowiedniej osoby. Musi mówić po angielsku. 6 dni tygodniowo. Dzwonić w języku angielskim: 478-1477

### ★ Praca Żeńska

## SECRETARY

Small Loop law firm seeks clerk typist fluent in English & Polish. Good typing. Pleasant surroundings & fringe benefits. Salary open.

Mr. Terry ..... 341-0990

## SEAMSTRESS FULL TIME

Experienced in high fashion clothes. Excellent benefits. — Must speak English

Apply or Call Ater 12 Noon.

**LUV BOUTIQUE, INC.**  
2106-10 N. CLARK  
929-2330

## COOK

6 A.M. to 1:45 P.M. and 3 P.M. to 7 P.M. Must rotate hours. The Danish Retirement Home. Must speak some English. CALL MRS. TRAVI 775-7383

## MATURE WOMAN

Light typing & reception. SALARY OPEN. (Loop Area)  
**329-1055**

**RN's or LPN's**  
All 3 Shifts.  
Excell. Opp'ties.  
Full Time Positions.  
**287-5959**

POTRZEBNE Kelnarki do Restauracji. Po południu. Muszą mówić i pisać po angielsku. 286-6710.

POTRZEBNA kobieta na jeden dzień w tygodniu, 6 godzin dziennie do prasowania. 622-9470 — po 6:30.

**GENERAL KITCHEN HELP**  
Cooking experience not necessary, will train. Steady job. Good pay. 9:30 A.M. to 3:30 P.M.  
Phone — DAYS: 871-4010;  
EVENINGS: 327-1136.

**SECRETARY**  
To 2 Sales Representatives. International hotel chain, regional sales ofc., basic typing skills required, Telex, filing, handling incoming calls, \$12,000.  
Mildred 938-0333.

### ★ Praca Żeńska

## PURCHASING CLERK

Expanding merchandising firm seeks bright experienced clerk typist to assist our purchasing agent. Excellent opportunity for aggressive individual. Typing 40 w.p.m.

Call Mr. Jay  
**278-7600**

**DO SZYCIA MODELI**  
National Dress Manufacturing  
POTRZEBUJE 3  
DOŚWIADCZONE KRAWCOWE  
Zdolne do szycia całkowicie ubrania od początku do zakończenia. Dobre wynagrodzenie. Podwyżki zależne od umiejętności i produktywności. Trzeba trochę mówić i rozumieć po angielsku.  
DZWONIC DO MISS POWERS!  
**726-7260**

### ★ Praca

**HELP WANTED MEN**  
**TOOL & DIE MAKERS**  
Skilled workers needed. Wages commensurate with experience. Convenient location. Contact Mr. Hubek, American Spring & Wire Specialty  
**816 N. SPAULDING AVE.**

**SZWACZKI**  
Z doświadczeniem szycia w zakładach masowej produkcji.  
IDEAL BELT CO.  
118 S. Clinton  
Telefonować do p. Fox w języku angielskim od 8—9 rano: 454-0595.

**DOŚWIADCZONEGO OPERATORA**  
Do Maszyn Do Szycia.  
part time.  
Godziny do uzgodnienia.  
Rano do 3:30 po poł.: 628-9230.  
Wieczorami: 588-8472 — prosić o Zofię.

**EVENING COOK**  
Neded in Home For the Elderly. Hrs. 12 Noon to 7 P.M., 5 days wk. Call Food Serv. Mgr., 235-8600.  
E.O.E.

**SHIPPING & RECEIVING CLERK**  
West side manufacturer has a full time, second shift position available for an experienced fork lift operator. Starting pay \$3.96, and after 1 month of employment \$4.17. — call the personnel department for appointment.  
**638-1000**

### ★ Praca Męska

**BUDOWLANI**  
Z DOŚWIADCZENIEM POTRZEBNI  
Dzwonić w języku angielskim. Odpowiemy w języku polskim.  
GODFREY & CO.  
286-2110

## MASZYNISTA

Musi znać prace na frezarze "Bridgeport Milling Machine." Musi mówić po angielsku.  
Dzwonić w Języku Angielskim  
**766-3050**

**POTRZEBNY DOBRY BLACHARZ SAMOCHODOWY**  
Musi znać pracę spawania cynkiem. Musi być doświadczony i mieć swoje narzędzia.  
**588-5141**  
PYTAC O VICTORA.

**MAINTENANCE MECHANIC**  
Permanent 1st shift position for experienced person having a good working knowledge of genral factory and machine maintenance. Excellent salary and Co. benefits.  
Phone Mr. Lehr — 421-4850  
**W. H. SALISBURY & CO.**  
401 No. Morgan St. — Chgo.

**PRZEWODNIK-KIEROWNIK**  
DRUGA FAZA PRODUKCJI ("Second Operation")  
W nowoczesnym zakładzie produkcji maszyn precyzyjnych. Musi być obeznany z różnego typu frezermi, wiertarkami i małymi częściami składowymi do przemysłu automatycznego. Będzie miał pod swoim kierownictwem do 10 osób. Musi mówić po angielsku. Wszystkie firmowe świadczenia łącznie z podziałem zysku. Po Umówienie Się Proszę Dzwonić:  
**678-1192**

### ★ Praca Męska

## MACHINIST AND GRINDER I.D. and O.D.

Experienced only, must have own tools. Do own set-up and operate machine. Must be able to do close tolerance work. Air conditioned shop, good wages and company benefits.  
FOR APPOINTMENT CALL  
**588-2211**

## KRAWIEC

Potrzebny krawiec z doświadczeniem. 5 dni tygodniowo. Dobre wynagrodzenie.

**555 W. ROOSEVELT**  
Tel.: 421-3457.

**POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY**  
z amerykańską praktyką z własnymi narzędziami od zaraz.  
TEL.: 539-6820

WANTED experienced carpenter. For remodeling & construction. 772-8989 889-8456.

**APPRENTICE MACHINIST**  
Position available for apprentice machinist. Must read micrometer calipers etc. All company benefits.  
CALL BUCK DAHL:  
**681-6110**

**TECHNICIAN**  
Copy machine experienced only. Car necessary. Excellent salary.  
**278-4410**

**MACHINIST & ENGINE OPERATOR**  
Must be able to work to close tolerances, & job shop application. Capable of own set-ups. Personal tools a must. Co. paid benefits & incentives. Salary commensurate with experience.  
Call Jef. Frye.  
**278-5263**

**MACHINIST**  
Punch press operator set-up man for small shop. Will train for lead man. Little English necessary.  
**VERSATILITY TOOLS WORKS & MFG.**  
522 Westgate Dr., Addison (Last unit of bldgs.)

### ★ MEBLE

**CENTRAL FURNITURE**  
**1348 MILWAUKEE**  
Polskie Kierownictwo  
Zawiadamia, że  
W OKRESIE WIOSENNYM  
CENY MEBLI "APPLIANCES" zostały niższe  
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniości  
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami .... \$198  
Komplety mebli do sypialni. .... \$150  
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" ..... \$ 88  
Kanapa i fotel ..... \$160  
Kanapa rozkładana do spania ... \$120 (polska wersalka)  
Telewizja kolorowa ..... \$320  
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"... \$ 95  
Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$240  
Łodówki lub zamrażacze (freezers) ..... \$240  
Z6-ci sztuk stylowe komplety Jadalni. .... \$499  
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru ..... \$ 95  
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)..... \$460  
Łatwe Splaty • Mówimy Po Polsku  
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.  
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika  
**P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO**  
**Tel. 486-7838**

### ★ Lekcje

**LEARN TO BECOME A DIESEL TRACTOR TRAILER DRIVER.**  
Through our accredited school. Job placement assistance. Call in English or Polish.  
**656-0023**

### ★ Usługi

**CZYSZCIMI Y NAPRAWIAMY ZBIORNIKI SCIEKOWE (CATCH BASIN)**  
Zapchane główne rury kanalizacyjne (power lines) i wszystkie zlewy i rury od zlewów przepychamy i czyszcimy.  
890-3713

### ★ Kontraktorzy

**FUGOWANIE**  
• Domów  
• Fabryk  
• Kominów  
• Roboty Murarskie  
• Roboty Cementowe, również dachy i obicia Aluminowe.  
25 lat gwarancji na Fugowanie. Polska Firma ubezpieczona i pod bondem.  
**LEO GENERAL CONTRACTOR**  
**998-9460**  
LEO BURY, Właściciel

### ★ Dachy

Dachy — Fugowanie  
Obicia Aluminowe — Rynny  
Beton — Daszki — Okna Sztormowe  
Wszelkie Przeróbki  
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem  
100% Gwarancja  
HENRY SEJDAK, Właśc.  
**H & S HOME IMPROVEMENT CO.**  
891-5959/Domowy: 775-6644

### ★ KANALIZACJA

**WYKONUJE PRACE KANALIZACYJNE**  
Wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.  
**JEDRZEJCZYK I GRABOWSKI**  
**384-0582**

### ★ Malowanie

MALUJEMY, plastrujemy, fachowo z gwarancją. Tanio. Ubezpieczeni. 772-9630.

**MALARZ Z POLSKI**  
Wykonuje prace malarskie, wewnątrz i zewnątrz. Roboty przy Waszych domach. Ubezpieczony.  
**286-2855**

### ★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio. .... 736-5605

### ★ Domy

**PIERWSZY RAZ NA RYNKU**  
12 apartamentowy, muirowany budynek. Mieszkania po 4 pokoje i po 2½ pk. Gazowe ogrzewanie. Nowe przewody elektryczne. Okna przeciw-szturmowe i siatki. Dochód \$28,500. Cena domu 6½ razy dochodu rocznego. Właściciel finansuje 2½ wpłaty.  
**J. STEVENS & SONS** 736-3964

**OKAZJA! PRZEZ WŁAŚCIELA**  
**7% Mortgage Do Przejęcia.**  
— \$69,800 —  
**SARASOTA, FLORIDA**  
Nowoczesny, 9-cio letni.  
2 bardzo duże sypialnie. 2 łazienki. Garaż na 2 auta. Bardzo dobrze położony. Tanio, z powodu wyjazdu.  
**622-9121**

**HINSDALE**  
Przez właściciela. Poniżej raty rynkowej. Można skorzystać z finansowania. 7 pokojowy czystutki "California ranch". 3 sypialnie. 1½ łazienki. Można objąć natychmiast. Wiele innych zalet. Musicie zobaczyć aby ocenić. .... \$105,000.  
Po Umówienie  
**920-1899**

### ★ Do Wynajęcia

LUKSUSOWE 8 pokoi, 2 piętro, 3 sypialnie. Ogrzewane. Blisko parku. 766-5434.

**4 POKOJOWE MIESZKANIE**  
Z 2 sypialniami w basemencie. Doskonała komunikacja miejska. Okolica 3600 zachód — 2800 północ. Wolimy dorosłych \$180 miesięcznie.  
**823-5505**

Dzwonić w języku angielskim

**APARTMENT FOR RENT**  
2 Bedroom Apartment. Separate dining room. Window air conditioner (18,000 B.T.U.). Oak floors, intercom. Laundry and storage facilities.  
3751 N. MARSHFIELD.  
Call: 248-1609 — Evenings.

### ★ Rozmaite

SCINANIE i dosiewanie trawy różnej wielkości oraz inne usługi domowe. Witek, 588-9704.

## TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION  
IS WEDNESDAY 4 P.M.  
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

## ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With  
POLISH DAILY ZGODA

## DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA  
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU  
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

## Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z  
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM



## “Należy Podwyższyć Podatek Od Sprzedaży o Przynajmniej 25%”

Stwierdza Gubernator James Thompson

Pod koniec ub. tygodnia gubernator Thompson przedstawił ustawodawcom stanowym projekt dotyczący podwyższenia podatków, aby ratować nie tylko system transportu publicznego, ale również uzyskać odpowiednie fundusze potrzebne na utrzymanie dróg stanowych oraz uzupełnić braki w budżecie stanowym, powstałe na skutek poważnych cięć w dotacjach przyznawanych stanowi przez rząd federalny.

Szczegóły planu Gubernatora nie zostały jeszcze przekazane do wiadomości publicznej, nie mniej wiadomo, że dotyczy on podwyższenia podatku pobieranego przy sprzedaży o 25%. Oznacza to, że kupując jakikolwiek przedmiot, (za wyjątkiem lekarstw, artykułów spożywczych, maszyn rolniczych i przemysłowych), kupujący zamiast płacić jak dotychczas podatek 4¢ od dolara, będzie płacił 5¢. Zostanie również znacznie podwyższony podatek od sprzedaży napoi alkoholowych oraz nafty.

Zdaniem Gubernatora, podwyższenie o 10% podatku od sprzedaży alkoholu, i o 25% od sprzedaży ogólnej, przyniesie stanowi co najmniej 328 mln dol.

Aby móc utrzymać transport publiczny, Chicago będzie musiało dodatkowo wypłacić na ten cel 25 mln dol. Dotychczas Chicago wpłaca 5 mln dol. Gubernator proponuje również, aby podnieść opłaty za przejazd środkami transportu publicznego podlegające zarządowi CTA. Podwyżka ta wyniesie 10¢ za przejazd tzn. do 90¢ i 10¢ więcej za przesiadkę.

328 mln dol. uzyskanych przez

## McCormick Place Oskarżone o Zanieczyszczanie Jeziora

W piątek, prokurator stanowy Tyrone Fahner oskarżył zarząd olbrzymiego kompleksu wystawowego McCormick Place o świadome pozwolenie na to, aby zanieczyszczenia i ścieki kanalizacyjne z tego ośrodka były wylane bezpośrednio do jeziora Michigan. Okazało się bowiem, że kompleks ten posiada trzy różne przewody kanalizacyjne, które w trzech miejscach wylęgają ścieki do jeziora.

Władze Sanitarne wiedziały o jednym odprowadzeniu kanalizacyjnym, które zbudowane było zgodnie z obowiązującymi przepisami. Tymczasem, jeden z członków grupy obywateli, zajmujących się badaniem czystości wód jeziora, zauważył, że w miejscu — niedaleko portu Burnham — wydobywa się z dna jeziora ciecz koloru mleka. Dalsze badania wykazały, że są to wycieki kanalizacyjne, wypuszczane z McCormick Place.

Zarząd McCormick Place otrzymał polecenie natychmiastowego zamknięcia

podwyższenie podatków, zostanie rozdzielone następująco: \$100 mln zostanie przeznaczonych na utrzymanie transportu na terenie metropolii chicagowskiej; \$100 mln na fundusz naprawy i utrzymania dróg stanowych; 12 mln jako fundusz mający pomóc w wyeliminowaniu podatku od spadku oraz pozostałe \$116 mln, jako fundusz uzupełniający zasoby stanowe w opracowanym niedawno budżecie stanowym, który będzie obowiązywał od 1 lipca br.

Gub. Thompson proponuje dalej, aby rozwiązać RTA i utworzyć dwie osobne agencje. CTA, pozostanie nadal, z tym, że kontrolę nad nią będzie sprawować Mayor wraz z Radą Miejską, natomiast system transportu na terenie przedmieść będzie podlegał nowoutworzonej agencji “Suburban Transit Authority”, składającej się z 11 członków, mianowanych przez Gubernatora, a ich zastępcy mianowani przez Radę Powiatową pow. Cook.

Komentując swe propozycje Gubernator stwierdził, że są one konieczne, aby móc uratować stan od bankructwa. Zaznaczył, że nie chodzi tu o nadzwyczajne wydatki, ale o wydatki konieczne. Stan nasz utracił bowiem poważne sumy pieniędzy, jakie poprzednio otrzymywał od rządu federalnego. Musi więc uzupełnić braki we własnym zakresie. Budżet na następny rok fiskalny, przedstawiony przez Gubernatora do zatwierdzenia, jest budżetem szalonym oszczędnym, wymagającym daleko idących oszczędności we wszystkich działach gospodarki stanowej.

cia ścieku i równocześnie wystąpiono z oskarżeniem do sądu. Istnieją bowiem przypuszczenia, że wylanie ścieków kanalizacyjnych trwało kilka lat.

Przedstawiciele administracji McCormick Place, odpowiedzialni za utrzymanie odpowiednich warunków sanitarnych, oświadczyli, że nie byli poinformowani o istniejącej sytuacji. Z chwilą zaś, gdy dowiedzieli się o tym, wydali polecenie zamknięcia kanałów odpływowych.

Akt oskarżenia domaga się, aby McCormick Place zapłaciło \$10,000 odszkodowania za każde z wykroczeń przeciw regulaminom określającym pełnomocnictwa wylwania ścieków do jeziora, oraz dodatkowo po \$1,000 dziennie, za każdy dzień, w którym dopuszczano się tego wykroczenia.

Właścicielem McCormick Place jest Metropolitan Fair and Exposition Authority. Podobno wylano ścieki do jeziora od 1978 r.

## Tornado Wyrządza Szkody w Miasteczku Littleton, Ill.

W niedzielę przeszła przez nasz stan fala silnych burz z piorunami. Burzom tym towarzyszyły wiatry i warunki sprzyjające powstawaniu tornado. Tornado uderzyło też w miejscowość Littleton, znajdująca się o 30 mil od Macomb, w powiecie Schuyler. Tornado zniszczyło szereg domów i zabiło jedną osobę. Jedenaście osób odniosło obrażenia.

Akcja oczyszczania terenu z gruzów została rozpoczęta natychmiast. Lokalna policja postawiła barykady, mające chronić mienie mieszkańców przed złodziejami.

Gubernator Thompson ogłosił, że mieszkańcy miasteczka będą mogli otrzymać pomoc w postaci niskoprocentowych pożyczek z funduszy federalnych na odbudowanie swych zburzonych domów. W miasteczku tym mieszka 150 mieszkańców. Nie zdolano jeszcze ustalić wartości poniesionych strat, wiadomo jednak, że są bardzo poważne.

Na przestrzeni ostatnich dwóch ty-

godni stan nasz nawiedziły bardzo silne deszcze, które spowodowały szkody sięgające już ponad 100 tys. dolarów. Wiele miejscowości nie może jeszcze dojść do normy, po powodziach, jakie spowodowały poważne szkody.

Ofiary powodzi, mogą również starać się o niskoprocentowe pożyczki od rządu, na wyremontowanie swych posiadłości. Gubernator w poniedziałek dodał do listy powiatów, które ucierpiały poważne straty, zaliczając je do tych, które doznały “kłęski żywiołowej”, dwa dodatkowe. Są nimi: Carroll i Kane. W powiatach tych ucierpiały bardzo poważnie zboża znajdujące się na polach. W wielu wypadkach, zboże i posiana kukurydza zostały doszczętnie zniszczone.

Biuro meteorologiczne podało dodatkową wiadomość, że w niedzielę zauważono kilka “chmur tornado-owych” nad powiatami: Adam, McLean i Champaign.



PEKIN. — Amerykański sekr. stanu Alexander Haig (L) przy stole konferencyjnym z wicepremierem Chin, Huang Hua (P) (UPI)

## Gubernator Obiecuje Rozpatrzyć Zażalenia Rodziców Demonstracja Przed Domem Gubernatora w Sprawie Przywrócenia Funduszy Dla Przedszkoli

W ostatnią niedzielę, świętując Dzień Ojca, przed domem gubernatora Jamesa Thompsona przy 735 W. Webster w Oz Park, zgromadziło się około 150 osób. Byli to rodzice z małymi dziećmi, którzy wręczyli gubernatorowi kartę z życzeniami na okazję Dnia Ojca. Jednakże życzenia te nie miały charakteru konwencjonalnego. Trzy stopowej długości niebieska karta zawierała podpisy rodziców, posiadających małe dzieci, pod żądaniem, aby gubernator nie sprzeciwiał się ustawie przywracającej fundusz w wysokości \$2.2 mln na potrzeby akcji prowadzenia żłobków i przedszkoli publicznych dla tych dzieci, których matki pracują zawodowo, a nie stać ich na posyłanie dzieci do prywatnych instytucji opiekujących się maleństwami, czy zaangażowanie niani.

Gubernator w związku z oszczędnościami budżetowymi, a także mniejszymi przydziałami z funduszy federalnych, skreślił z pozycji budżetowych sumę \$2.9 mln przeznaczonych głównie właśnie na program prowadzenia zajęć z dziećmi rodziców pracujących, należących do grupy mało zarabiających. Później, w czasie debat ustawodawców, postanowiono przywrócić część tej pozycji ustalając wydatki na sumę \$2.3 mln Gubernator James Thompson zapowiedział skorzystanie z prawa weta,

jeżeli projekt ustawy zostanie zatwierdzony i przedłożony będzie do jego akceptacji.

W czasie niedzielnej demonstracji, gubernator wyszedł do protestujących rodziców i wysłuchał ich zażaleń. Obiecał, że poleci dyrektorowi Stanowego Wydziału Usług dla Dzieci i Rodziny, Gregory L. Colerowi, aby poszukał możliwości znalezienia tej sumy kosztem porobienia oszczędności w innych wydatkach wydziału. James Thompson zastrzegł się jednak wobec protestujących rodziców, że jeżeli Coler nie znajdzie rozwiązania problemu nie może wtedy, bez pieniędzy, kontynuować pomocy dla tej grupy dzieci.

Jedną z protestujących, Maria Whelan, przewodnicząca specjalnej organizacji walczącej o utrzymanie stanowego programu pomocy dla dzieci rodziców pracujących, stwierdziła, że gubernator powinien rozkażać Colerowi, aby znalazł fundusze, a nie zwracać się do niego z prośbą. Ostrzegła, że jeżeli program zostanie zlikwidowany, wtedy większość matek, 16,000 dzieci, korzystających obecnie z tego programu, będzie zmuszona przerwać pracę zawodową i przejść na zasiłek dla bezrobotnych, co w sumie będzie kosztowało stan o wiele więcej niż wydatki związane z utrzymaniem ośrodków przedszkolnych i żłobków.

## Plan Przejścia CTA Przez Miasto Rozpatrywany Na Nowo

W dniu dzisiejszym mayor Jane Byrne wraz z Komitetem Finansowym Rady Miejskiej dyskutować będzie stronną techniczną ewentualnego przejścia zarządu nad CTA przez Radę Miejską.

Z projektem takim pani Mayor wystąpiła w dniu 10 czerwca. Potem odłożono dyskusję nad tym pomysłem. Jednak po ostatnich propozycjach gubernatora Jamesa Thompsona, który wystąpił z planem podniesienia o 1 cent podatku od sprzedaży detalicznej, władze miejskie Chicago powróciły do sprawy przejścia zarządu CTA. Jeżeli plan Thompsona zostałby zrealizowany, na potrzeby agencji transportu publicznego, w rejonie Chicago, przeznaczonyby sumę nieadekwatną. Taką opinię wyraził dyrektor miejskiego biura budżetowego F. Tim Witsman. Z obliczeń Witsmana wynika, że Thompson przeznaczyłby zaledwie 27% z dodatkowego dochodu — z podwyższonych podatków od sprzedaży — na potrzeby transportu publicznego. Wyniesie to za ledwie \$95 mln w gotówce, a na spraw-

ne funkcjonowanie środków lokomocji publicznej w Chicago i rejonie metropolii potrzeba \$200 mln.

W związku z tym Mayor wraz ze swoim sztabem pragnie przygotować wszystko do ewentualnego przejścia zarządu CTA już z dniem 1 lipca, jeżeli do tej pory ustawodawcy nie osiągną porozumienia w sprawie długofalowej pomocy dla RTA. Legislaturze pozostało 8 dni do przerwy wakacyjnej i nie zanosi się, aby w tym czasie sprawa dodatkowych funduszy dla RTA została rozwiązana.

W dniu wczorajszym zatwierdzona została podwyżka opłat za przejazdy autobusami Towarzystwa Nortran, obsługującego ruch pasażerski na 23 przedmieściach północnych. Ceny przedniesiono o 25 centów za przejazd normalny, 50 centów za bilet kombinowany, który do tej pory kosztował \$2. Emeryci, uczniowie i inwalidzi dopłacają będą do biletów zwykłych i przesiadkowych 10 centów. Natomiast na liniach zwanych “premium” — 25 centów. Również przesiadający się z autobusów RTA na wozy linii Nortran dopłacają będą 25 centów. Podwyżki te wejdą w życie już w piątek, w tym tygodniu.

## Udawał Policjanta

Policja aresztowała pracownika cywilnego Wydziału Policji. Dominic Vaccarello, 23, jechał samochodem przy Washington Square Park i zauważył mężczyznę pozującego na kobietę. Zatrzymał wóz i przedstawił się, jako policjant, biorąc mężczyznę do swego auta. Tam pokazał swoją legitymację służbową i zażądał od zatrzymanego \$40. Kiedy zatrzymany stanowczo żądał od Vaccarellę okazania “blachy” policyjnej, ten nie mógł tego uczynić, ponieważ jako pracownik cywilny, nie ma tego dowodu identyfikacyjnego. Mężczyzna pozujący na kobietę chwycił wtedy kluczyki ze stacyjki wozu i zbiegł. Vaccarello puścił się za nim w pogoń. Przejeżdżający wóz patrolowy położył kres gonitwie. W samochodzie Vaccarellę znaleziono także rewolwer, którego nie miał on prawa mieć przy sobie.

Vaccarello przebywa w areszcie bez prawa zapłacenia kaucji.

## Legislaturze Stanowej Pozostało Jedynie 8 Dni Do Odroczenia

Na Przerwę Wakacyjną

Legislatura Stanowa, która ma zakończyć obrady 30 czerwca i odroczyc je na przerwę wakacyjną, pracuje gorączkowo, ponieważ trzeba podjąć szereg bardzo ważnych decyzji związanych z przyszłością gospodarki naszego stanu.

Na czoło spraw, które muszą załatwić ustawodawcy, wysuwa się zagadnienie rozwiązania problemów finansowania zbankrutowanego systemu transportu publicznego na terenie stanu. Chodzi bowiem o załatwienie problemów związanych ze znalezieniem pieniędzy na finansowanie transportu publicznego na terenie Chicago i przedmieść położonych w jego sąsiedztwie. Dotychczas ustawodawcy nie chcieli zdecydować, czy należy podwyższyć podatki na rzecz transportu. Próbowano znaleźć rozwiązania różnymi drogami, nie doprowadziły one jednak do żadnych skutecznych decyzji. Obecnie, pod koniec ubiegłego tygodnia, gub. Thompson wystąpił z propozycją podwyższenia podatków od sprzedaży, “sales tax” oraz dodatkowego opodatkowania sprzedaży napoi alkoholowych. Szczegóły propozycji Gubernatora, prześlemy osobno. Istnieją jednak pewne przesłanki, które sugerują, że tym razem ustawodawcy poprą propozycję Gubernatora,

pomimo świadomości, iż podwyższenie podatków wiąże się z ostrą krytyką wyborców.

Ustawodawcy stanowi mają jeszcze kilka innych spraw, które muszą załatwić. Do najważniejszych należy zdecydowanie o zmianie granic okręgów wyborczych, zarówno dla reprezentantów do Kongresu Stanów Zjednoczonych jak również reprezentantów do Legislatury Stanowej.

Co dziesięć lat, zaraz po ogłoszeniu wyników powszechnego spisu ludności, trzeba dostosować poszczególne okręgi wyborcze do ilości mieszkańców. Sprawa zmian granic tych okręgów, jest o tyle ważna, że odpowiedni podział wpłynie bądź to korzystnie, bądź niekorzystnie dla wielu kandydatów z obu partii. Obecnie istnieją trzy osobne propozycje zmian okręgów wyborczych, z których każda ma swoich zwolenników i przeciwników.

Przekazywaliśmy już naszym czytelnikom wiadomość o tym, że projekt przekazany przez republikanów spotkał się z ostrą krytyką demokratów. Ustawodawcy będą jednak musieli w przeciągu następnych 9 dni zdecydować w tej sprawie. Jeżeli nie zdolają dojść do porozumienia, sprawa zostanie oddana do rozstrzygnięcia sądownictwu.

## Program Przeciwpowodziowy Zablokowany Przez Biurokratów

Ostatnia powódź, jaka dotknęła trzy powiaty w dorzeczu Little Calumet River, zainteresowała opinię publiczną, dlaczego do tej pory nie przeprowadzono regulacji tej rzeki, która niejednokrotnie występowała z brzegów, niszcząc osiedla ludzkie i plony.

Dziennikarze z “Chicago Tribune” zwrócili się w tej sprawie do Dystryktu Sanitarnego. Nicholas Melas, dyrektor Dystryktu stwierdził, że plany budowy czterech zbiorników wodnych na rzece Little Calumet są od dawna opracowane i złożone do zatwierdzenia w Waszyngtonie. Plany złożono w grudniu 1979 roku. Realizacja całości planów przewidziana jest na 7 lat, więc, nawet gdyby budowę rozpoczęto w terminie, nie zapobiegłoby to ostatniej powodzi. Niemniej Melas stwierdził, że ponieważ do tej pory plany nie zostały zatwierdzone, klęska powodzi może się powtórzyć.

Co jest przyczyną, że przedłożone do zatwierdzenia plany w roku 1979 do tej pory nie zostały zatwierdzone, zapytali dziennikarze.

Winę za ten stan rzeczy ponosi biurokracja. Urzędujący wtedy Jimmy Carter, chcąc zapobiec nadużyciom, wydał rozporządzenie, że wszystkie projekty związane z budową

zbiorników wodnych muszą być złożone i zaopiniowane w specjalnej agencji Water Resources Council. Dopiero po decyzji tej agencji mają być przedstawione w Kongresie. Ponieważ rozporządzenie wydane zostało przez prezydenta Jimmy Cartera w okresie, kiedy nie cieszył się on popularnością wśród kongresmanów, zablokowano ten pomysł nie przyznając funduszy na pokrywanie kosztów związanych z działalnością Water Resources Council.

W wyniku takiego posunięcia pięćdziesiąt kilka projektów dotyczących budowy zbiorników wodnych na terenie różnych stanów — między innymi i projekt dotyczący rzeki Little Calumet — nie został nie tylko zaopiniowany, ale nawet przejrzyany.

Ponieważ ciągle obowiązuje rozporządzenie wydane przez byłego prez. J. Cartera, nawet gdyby plan opracowano na nowo, musiałby on wpłynąć znów do Water Resources Council i znów odłożono by go do szuflady. Konieczne jest wydanie nowego rozporządzenia przez urzędującego obecnie prezydenta, znoszącego ważność tamtego. Dopiero wtedy możliwe będzie uzyskanie zatwierdzenia planów budowy zbiorników wodnych na Little Calumet River.

## Raport Prywatnej Firmy Krytykuje Gospodarkę CHA

Pod koniec ubiegłego tygodnia podano do publicznej wiadomości szczegóły raportu opracowanego przez prywatną firmę, specjalizującą się w analizowaniu gospodarki przedsiębiorstw. Raport ten zrobiony na polecenie Rady CHA, jest szczegółową analizą gospodarki CHA.

Jak twierdzą wtajemniczeni, raport wspomniany bardzo ostro krytykuje niewłaściwe rozdzielanie funduszy przeznaczonych na prowadzenie administracji domów podlegających tej agencji, w których mieszka ponad 150 tysięcy mieszkańców.

Raport ten został przedstawiony członkom administracji CHA dziesięć dni temu, ale dopiero teraz udostępniony dla publiczności.

Raport krytykuje bardzo ostro szereg rozwiązań administracyjnych, jakie stosowano dotychczas. Są nimi:

— Niewłaściwa kontrola usług związanych z utrzymaniem wind w budynkach CHA. Chodzi mianowicie o olbrzymie wydatki związane z naprawą uszkodzonych wind. Zauważono, że zbyt wielu pracowników ekip naprawczych pracuje w godzinach nadliczbowych. Obecnie, koszt napraw 700 wind wynosi 7.2 mln. dol. z tym, że 3.2 mln. dol. to koszt “godzin nadliczbowych. Specjaliści polecają, aby CHA postarało się o zaangażowanie swych własnych mechaników, którzy zajmą się naprawianiem uszkodzonych wind, a wynagrodzenia ich będą znacznie niższe od tych, jakie płaci się obecnie specjalistom przyznanym z Westinghouse Elevators Co.

— Należy zmienić system sprawozdania, czy pracownicy zatrudnieni w CHA, zgłaszają się do pracy. Suge-

rowana jest zmiana systemu poddawania listy obecności na wprowadzenie kart, które odbija się w specjalnym zegarze. Zasugerowano również, aby zmienić dotychczasowe przepisy dotyczące promowania pracowników. Z promocji nadawanych na podstawie starszeństwa, na promocje, biorące pod uwagę kwalifikacje danego pracownika i sposób wykonywania przez niego pracy.

— Zaostrzenie kontroli pracy strażników bezpieczeństwa, zatrudnianych przez CHA. Pomimo, że zarabiają oni znacznie więcej, niż strażnicy zatrudnieni przez inne przedsiębiorstwa, jakość ich pracy daje dużo do myślenia.

— Poprawienie usług związanych z utrzymaniem czystości w budynkach CHA.

Specjaliści z firmy Ernest & Whinney stwierdzili również, że lokatorzy osiedli CHA mają trudności w przekazywaniu swych uwag lub skarg do władz CHA.

Jak już wspomnieliśmy, raport wyższy został przygotowany na polecenie CHA. Opracowywanie sugestii, dotyczących poprawienia systemu prowadzenia gospodarki, zajęło zarówno specjalistom firmy, jak też przedstawicielom CHA wiele “zmudnych godzin pracy. Wspólnie mają nadzieję, przez wprowadzenie tych sugestii w życie i przy powzięciu dalekoidących dodatkowych ograniczeń i oszczędności w wydatkach, że sytuacja finansowa CHA ulegnie poprawie. Od szeregu bowiem lat CHA pracuje przy deficycie, pożyczając pieniądze a’konto funduszy, które ma otrzymać w późniejszym terminie.



SOWETO. — W piątą rocznicę rozruchów murzyńskich na tym przedmieściu stolicy Republiki Południowej Afryki znów doszło do starć z policją i wypadków podpalen.

(UPI)